WOLNOŚĆ

ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 180-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 48 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok. XXI — № 133
Sobota 14 Maja 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr. 50 zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Lord Halifax ustępuje?

Obrady genewskie klęską polityki p. Chamberlaina

Prasa londyńska omawia szczegółowo dyskusję w Genewie, a w pierwszym rzędzie mowę wygłoszoną przez angielskiego ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa. Dzienniki lewicowe i liberalne atakują w ostry sposób politykę premiera Chemberlaina.

Organ socjalistyczny „Daily Herlad" twierdzi, że czwartkowy dzień w Genewie był dniem porażki dla Anglii, która złamała swe uroczyste zobowiązania, powzięte na forum Ligi Narodów przed sześciu laty.

Organ liberalny „News Chronicle" pisze, że „najnieszczęśliwszym członkiem Rady Ligi Narodów był niewątpliwie we czwartem delegat angielski lord Halifax".

ZMIANY W RZĄDZIE ANGIELSKIM.

Dzienniki angielskie zapowiadają daleko idącą rekonstrukcję gabinetu Chamberlaina.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Mail" twierdzi, że premier Chamberlain dokona wielu przesunięć w składzie Rządu. W obecnej chwili toczą się pomiędzy premierem Chamberlainem i jego doradcami rokowania w sprawie tych zmian.

Konserwatywny organ „Daily Express" podkreśla, że m. in. ustąpi również z zajmowanego obecnie stanowiska minister spraw zagranicznych lord Halifax.

Największa bitwa w dziejach wojny chińsko-japońskiej

Przed atakiem na Suczau

Nalot chińskich eskadr na pozycje japońskie

Przygotowania japońskie do ataku na Suczau, ważny punkt skrzyżowania linij kolejowych Lunghai i Tientsin—Pukau, zostały zakończone zajęciem Yungczen w południowym Honanie na połowie drogi pomiędzy Suhsien na kolei Tientsin — Pukau a Kweiteh na linii kolejowej Lunghai.

Japońska kolumna, która 4-go maja rozpoczęła operacje w prowincji Anhewi na zachód od południowego odcinka kolei Tientsin — Pukau, przecięła połączenia komunikacyjne pomiędzy Suczau a Hankau, lewe skrzydło południowych sił japońskich posunęło się o 30 klm. naprzód, znosząc dwie dywizje i zajmując Menczeng.

Władze japońskie zwróciły się do przedstawicieli obcych mocarstw z prośbą o jak najszybsze ewakuowanie obywateli państw obcych z prowincyj Kiangsu, Hanwei i Honan. Obszary te, a przede wszystkim okolice, położone wzdłuż kolei Pekin — Hankau, Tientsin — Pukau i Lunghai będą najbardziej zagrożone w ciągu najbliższych dni. W pobliżu kolei Lunghai prawdopodobnie będzie rozegrana jedna z największych bitew od początku konfliktu japońsko - chińskiego.

Jak donoszą z Makao somoloty chińskie dokonały dwukrotnego nalotu na pozycje japońskie, znajdujące się na wyspie San-Czu położone na wysokości Makao. Wyspę tę Japończycy dopiero kilka miesięcy temu rozbudowali na silną bazę lotniczą. Według wiadomości chińskich podczas pierwszego nalotu chińskiego jedna z rzuconych bomb uszkodziła kontrtorpedowiec japoński. W czasie drugiego nalotu chińskiego wystartowały 3 japońskie samoloty myśliwskie, które jednak nie zdołały przeszkodzić akcji samolotów chińskich.

(Zaznaczamy jeszcze raz, że wiadomości o walkach otrzymujemy obecnie jedynie ze źródeł japońskich. Przyp. Red.).

Haile Selassie opuścił Genewę

Negus opuścił wczoraj Genewę, udając się przez Paryż do Londynu. Towarzystzy mu poseł abisyński w Londynie dr. Martin. Odjeżdżającego Haile Selassie żegnał na dworcu w imieniu ministra Bonnet, sekretarz ambasady francuskiej.

Portugalia oczywiście uznała Rząd gen. Franco

Rząd portugalski uznał oficjalnie Rząd gen. Franco. Praktycznie Rząd faszystowski Portugalii od pierwszej chwili popierał gen. Franco i pośredniczył w dostawie broni dla faszystów hiszpańskich.

Mordowanie ludności cywilnej przez faszystów

Co się dzieje z gen. Yague

Wojska włoskie i niemieckie grasują w Hiszpanii jak drapieżne ptaki

Z Hiszpanii nadchodzą nowe szczegóły aresztowania gen. Yague, jednego z filarów „Falangi" hiszpańskiej i jednego z najzdolniejszych dowódców gen. Franco. W roku ubiegłym Yague został już raz zdegradowany i zesłany na wyspy Kanaryjskie, gdzie przebywał do końca lata. Dzięki interwencji swych towarzyszy, został przywrócony na swe dawne stanowisko · ostatnio wyróżnił się operacjami na froncie aragońskim. Jego to oddziały wkroczyły pierwsze do Leridy. Aby uświęcić to zwycięstwo, „falangiści" prosili generała Yague o wygłoszenie przemówienia na bankiecie, wydanym na jego cześć. „Diario de Burgos" z dnia 19 lutego przedrukowało nawet jego przemówienie.

Yague ostro krytykował politykę oficjalnych czynników regime'u. Gen. Yague uważał również za niewłaściwe ataki radiowe różnych faszystów, zarzucających rządowcom brak odwagi w walce, podczas gdy w rzeczywistości armia republikańska walczy z niebywałą odwagą i przedstawia godnego przeciwnika. Należy—mówił gen. Yague — stwierdzić, że armia republikańska, składająca się z takich samych, jak my, Hiszpanów, walczy z niezwykłą brawurą i poświęceniem i pomniejszenie tego faktu nie jest godne żołnierza. Poza tym skoro tyle się mówi o cudzoziemcach walczących w brygadach międzynarodowych po stronie republikańskiej, nie należy ukrywać jednocześnie starannie wielką ilość żołnierzy włoskich i niemieckich, walczących po naszej stronie, a zachowujących się jak drapieżne ptaki.

Opublikowanie mowy gen. Yague w „Diario de Burgos" wywołało wielki skandal i na wniosek przeciwników „Falangi", zasiadających w Rządzie gen. Franco, gen. Yague został zaaresztowany po przybyciu do Saragossy i uwięziony w tym mieście. O dalszych jego losach brak narazie wiadomości.

***

Samoloty bombardujące armii gen. Franco dokonały wczoraj gwałtownego bombardowania Barcelony i okolic. Samoloty w ciągu pięciu minut krążyły nad miastem i zrzuciły szereg bomb na punkty posiadające znaczenie strategiczne. Liczba ofiar wynosi, według prowizorycznych obliczeń, 50 zabitych i 68 rannych.

Rząd angielski mniej dba o własne statki

niż o dobre stosunki z gen. Franco

Urząd Morski otrzymał zbiorowy memoriał kapitanów statków angielskich, znajdujących się w porcie w Walencji, z żądaniem ochrony ich statków przed bombardowaniem przez lotników gen. Franco. Napady zdarzają się — jak mówi memoriał — coraz częściej i kierowane są przeciw statkom angielskim, jak to się wydarzyło ze statkiem Greatana.

W kołach politycznych nie sądzą, ażeby protest angielskich kapitanów i właścicieli statków, spowodował Rząd angielski do protestu u gen. Franco.

Samobójstwa w Austrii

Przed paroma dniami donosiliśmy o samobójstwie redaktora „Neue Freie Presse". W ślad za nim poszedł redaktor „Neues Wiener Tageblatt", Kuranda, który wraz z matką popełnił samobójstwo.

Przesilenie w Belgii

Janson utworzy nowy gabinet

Wczoraj rano gabinet belgijski podał się do dymisji.

W belgijskich kołach politycznych twierdzą, że król Leopold III powierzy misję utworzenia nowego gabinetu dotychczasowemu premierowi Jansonowi. Nowy gabinet będzie się niewiele różnił od poprzedniego. Jedynie wśród prawego skrzydła koalicji rządowej mogą nastąpić pewne przesunięcia.

„Ukochani przez lud wodzowie"

Po przewrocie hitlerowskim część emigracji niemieckiej osiadła we Włoszech. Dotyczy to przede wszystkim inteligencji, nie zaangażowanej w życiu politycznym. Nie da się o nich powiedzieć, że uciekli z deszczu pod rynnę, raczej przeciwnie: z pod rynny dostali się na deszcz.

Dano im póty spokój, dopóki nie nadeszła rewizyta Hitlera we Włoszech. W trosce o bezpieczeństwo pana z vis à vis na „osi", wszystkich emigrantów z Niemiec aresztowano i osadzono w więzieniach. Nie uczyniono wyjątku dla kobiet, a aresztowania i rewizje przeprowadzano nie tylko w tych miastach, w których miał się zatrzymać „Führer", lecz we wszystkich bez wyjątku „podejrzanych" miastach.

Dobrego wrażenia aresztowania te wśród ludności Włoch nie wywołały. Przeciwnie, wielu otworzyły się oczy na rzekomą miłość i przywiązanie mas do wodzów, których należy tak bardzo ochraniać i wozić w opancerzonych wagonach.

W Mediolanie np. bardzo przykre wrażenie sprawiło aresztowanie pom. in. jednego z najlepszych obrońców włoskich, adw. Greppi,

Adw. Greppi polityką nie zajmuje się, a jedynym jego grzechem było to, że przed kilkunastu laty należał do kierownictwa partii, której sekretarzem był... Matteotti.

Przesilenie na Węgrzech

Rząd Daranyi w stanie dymisji

Przesilenie gabinetowe na Węgrzech stało się faktem dokonanym. Kryzys został wywołany przez stronnictwo starokonserwatywne. Członkowie Izby wyższej zwrócili się do premiera Daranyi'ego z żądaniem powzięcia do dnia 18 maja zarządzeń, które ukróciłyby wystąpienie elementów prawicowo-radykalnych, zagrażających porządkowi publicznemu.

Premier Daranyi ustosunkował się wobec tego żądania jako do votum nieufności dla gabinetu i zapowiedział dymisję całego Rządu.

W kołach politycznych twierdzą, że regent, admirał Horthy, nie powierzy dotychczasowemu premierowi misji utworzenia nowego gabinetu i powoła na stanowisko szefa Rządu dotychczasowego ministra gospodarki narodowej Imredy'ego.

Porażka Chamberlaina

w Izbie Gmin

Dyskusja w Izbie Gmin nad zagadnieniem obrony narodowej zakończyła się po północy z czwartku na piątek. Izba głosowała nad wnioskiem nieufności zgłoszonym przez frakcję liberałów. Wniosek ten dotyczył zmniejszenia na znak nieufności kredytów na rzecz minisetrium lotnictwa. Rezolucja przedłożona przez frakcję liberałów opozycyjnych została odrzucona 299 głosami przeciwko 131.

Chociaż formalnie debata skończyła się zwycięskim dla rządu głosowaniem, to jednak około 140 posłów większości rządowej powstrzymało się od głosowania, dając tym samym wyraz swemu niezadowoleniu ze sposobu prowadzenia i przebiegu wczorajszej debaty. Tuż po jej ukończeniu zgłoszono 3 nowe wnioski, domagające się ustanowienia komisji, która by zbadała stosunki, panujące w ministerium lotnictwa. Jeden z tych wniosków laburzystów jest bardzo ostry i posiada wszelkie cechy wniosku, odmawiającego rządowi zaufania. Drugi — wniosek liberałów, jest nieco łagodniejszy, ale również potępia dotychczasową politkę rządu w zakresie zbrojeń lotniczych. Trzeci wniosek zgłoszony został przez grupę młodych konserwatystów przy poparciu Churchilla. Wniosek ten domaga się ustanowienia niezależnej komisji do zbadania sytuacji w zakresie zbrojeń lotniczych. W kuluarach parlamentarnych przeważała o północy opinia, że rząd nie będzie się mógł dalej oprzeć presji, jakiej ulega, i zgodzi się powołać do życia jakąś komisję, która podjęłaby się stałego kontrolowania brytyjskich zbrojeń lotniczych. Mowa jest o ustanowieniu specjalnej państwowej rady lotniczej, do której wchodziliby leaderzy wszystkich trzech stronnictw parlamentarnych, oraz osoby specjalnie powołane do tej rady poza parlamentu, a cieszące się ze względu na swoje stanowisko zaufaniem społeczeństwa. W każdym razie pewną jest rzeczą, że zagadnienie zbrojeń lotniczych W. Brytanii wysuwa się dziś na czoło zagadnień polityki wewnętrznej i stanowić będzie w dużym stopniu o utrzymaniu spoistości rządu.

Hitlerowskie zmartwienia

Gauleiter Buerckel wydał nowe zarządzenie w sprawie zmiany nazwy ulic i placów w całej Austrii. Na nazywanie ulic i placów imieniem Hitlera musi być uzyskane specjalne jego zezwolenie. Buerckel nawołuje natomiast do nazywania ulic imionami o znaczeniu „historycznym", jak... Goeringa i Hessa (?).

„Święta wojna" w Palestynie

W czwartek w Palestynie odbyły się liczne manifestacje, które zmusiły władze do interwencji. W Naplusie demonstranci arabscy defilowali, wznosząc okrzyki: „Święta wojna". W Dzeninie zaatakowano oddział wojska. W starciu wiele osób utraciło życie. Dokładne dane nie zostały jeszcze ogłoszone. Władze brytyjskie skoncentrowały w centrum kraju około 2000 żołnierzy.

Rój stalowych ptaków
na straży Wielkiej Brytanii

Izba Gmin odbyła we czwartek debatę nad budżetem ministerium lotnictwa i zbrojeniami powietrznymi Anglii.

Debatę rozpoczął poseł liberalny sir Hugh Seely, który krytykę ministerium lotnictwa rozpoczął od stwierdzenia, iż jeszcze premier Baldwin wysunął zasadę, że siły powietrzne Anglii muszą być równe siłom każdego innego mocarstwa, któreby mogło zaatakować Anglię. Wówczas zwrócono uwagę, iż Niemcy posiadają obecnie 8 tysięcy samolotów, z czego 3.500 1-ej linii i produkują 400 do 500 samolotów miesięcznie. W ciągu roku Niemcy mogą posiadać około 6.000 samolotów 1-ej linii, gdy tymczasem Anglia według istniejących projektów będzie posiadała tylko 2.7?? samolotów 1-ej linii i to dopiero po 2 latach.

W odpowiedzi przedstawiciel ministerium lotnictwa, lord Winterton stwierdził, że projekty rządowe przewidują, że do marca 1940 roku lotnictwo angielskie posiadać będzie w metropolii 2.350 samolotów 1-ej linii, lotnictwo zamorskie 500 samolotów i lotnictwo morskie około 500 samolotów. W ten sposób siły lotnicze Anglii 1-ej linii wynosić będą za 2 lata 3.500 samolotów. Poza tym Anglia może liczyć na pomoc sił lotniczych państw imperium brytyjskiego oraz — zgodnie z traktatem — lotnictwa egipskiego, które będzie potężnie rozbudowane. Miernikiem rozbudowy sił lotniczych angielskich jest fakt, że podczas gdy 2 lata temu liczba oficerów i żołnierzy lotnictwa wynosiła 50 tysięcy, dziś wynosi 70 tysięcy.

Minister oznajmił, że w ciągu najbliższych 18 miesięcy liczba ta podniesiona zostanie do 110 tysięcy, przy czym wzrośnie odpowiednio liczba szkół lotniczych i lotnisk wojskowych. W roku bieżącym urządzonych zostanie 30 nowych lotnisk wojskowych. Odpierając zarzuty, że angielskie fabryki samolotów nie są dostatecznie zatrudnione, lord Winterton stwierdził, że liczba robotników, zatrudnionych w tych fabrykach, wzrosła z 30 tysięcy w 1935 r. do 90 tysięcy w roku obecnym.

Linia polityki St. Zjednoczonych
nie zmieni się

Sekretarz stanu St. Zjedn. Hull złożył prasie następujące oświadczenie: W polityce naszej nic się nie zmieniło. 16 lipca 1937 r. wyłożyłem podstawowe zasady, konieczne moim zdaniem dla utrzymania i zadowalającego zorganizowania porządku międzynarodowego i przywrócenia normalnych, pokojowych stosunków pomiędzy narodami. Od zasad tych nie odstąpiliśmy i nie zamierzamy odstąpić. Komentarze prezydenta w związku z rokowaniami brytyjsko-włoskimi bynajmniej nie wskazują byśmy zamierzali w czymkolwiek zmienić naszą generalną linię polityczną.

Do tego oświadczenia sekretarza stanu koła polityczne Waszyngtonu przywiązują duże znaczenie.

Nowa armia chińska

Japońska agencja Domei donosi z Hankou, że w okolicach tego miasta jest formowana i szkolona półmilionowa armia chińska. Armię tę formuje wojskowy doradca b. rządu nankińskiego, niemiecki generał von Falkenhausen, przy pomocy 60 cudzoziemskich oficerów. Sztab gen. von Falkenhausena znajduje się na terytorium dawnej koncesji japońskiej w Hankou.

Dymisja... bez dymisji

Trzej ministrowie, reprezentujący partię katolicką w belgijskim gabinecie premiera Jansona a mianowicie: minister gospodarki narodowej Desmet, minister sprawiedliwości de Bus de Warnaffe i minister rolnictwa Pierlot, złożyli we czwartek popołudniu podanie o dymisję. Powiadomiony o tym premier, udał się natychmiast do króla, który o godzinie 17-ej przybył samolotem z Hagi, gdzie brał udział w uroczystości chrzcin księżniczki niederlandzkiej Beatrix.

Po skończonej audiencji u króla, premier Janson oświadczył, że trzej ministrowie katoliccy — Desmet, de Bus de Warnaffe i Pierlot, pozostaną w obecnym gabinecie.

W kołach politycznych przypuszczają, że premier Janson zdołał przekonać ministrów, ażeby pozostali w gabinecie, ze względu na ciężką sytuację polityczną w kraju.

Przypuszcza się również, że ustępujących ministrów skłoniła do pozostania w gabinecie obawa przed ewentualnym przesunięciem się nowego gabinetu w kierunku lewicowym.

Belgijczycy
nie chcą faszystów

Podczas zebrania zorganizowanego pod odkrytym niebem przez Leona Degrell'a doszło do starcia. W chwili, gdy zgromadzeni zwolennicy rexistów słuchali przemówienia swego szefa, około 50 ekstremistów, którzy zdołali się ukryć za nieopodal znajdującym się murem, wybiegło w kierunku trybuny, obrzucając zgromadzonych kawałkami żelaza. Kilka osób spośród obecnych zostało rannych. Degrelle został lekko ranny w prawą nogę.

Genewski pogrzeb Abisynii
nie odbył się jednomyślnie

Obrady Rady L. Narodów zapowiadały się pod względem napięcia akcji scenariusza genewskiego, jako punkt kulminacyjny. Od rana wiadomym było, że Haile Selassie weźmie udział w obradach Rady Ligi nad sprawą abisyńską. Poza tym wiadomym było, że większość członków Rady stoi na stanowisku, że debata abisyńska nie powinna być przeciągana. Po otwarciu obrad przez przewodniczącego łotewskiego min. spr. zagr. Muntersa, Rada przystąpiła do dyskusji nad punktem, przewidującym dyskusję nad „konsekwencjami, wynikającymi z obecnej sytuacji abisyńskiej". Minister Munters oświadczył, że Rada Ligi zdecydowała się umożliwić udział delegacji abisyńskiej w Radzie, nie przesądzając jednak w niczym prawnej strony zagadnienia abisyńskiego. Wobec zjawienia się Haile Selassie, przewodniczący upoważnił go do zajęcia miejsca przy stole obrad. Wśród powszechnego zainteresowania, Haile Selassie w swej czarnej pelerynie, zajął miejsce wśród członków Rady Ligi.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel W. Brytanii, lord Halifax, wyjaśniając, iż rząd W. Brytanii powziął inicjatywę wysunięcia przed Radę Ligi sprawy abisyńskiej ze względu na nienormalną sytuację międzynarodową, jaka wynika z faktu, że niektóre państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów, uznały już suwerenność Włoch. Inne państwa zaś zajmują zupełnie odrębne stanowisko. Rząd W. Brytanii nie sądzi, aby postanowienia, powzięte przez Ligę Narodów w czasie konfliktu abisyńskiego, uzależniały uznanie suwerenności Włoch w Abisynii od jednomyślnej decyzji w tej sprawie. Rząd brytyjski uważa, że w obecnej sytuacji członkowie Ligi mogą bez narażenia się na zarzut nielojalności wobec paktu, uzyskać swobodę działania w tej sprawie.

O ile chodzi o stan faktyczny, to przedstawiciel W. Brytanii stwierdził, że rząd włoski w tej chwili sprawuje suwerenność nad całością terytorium Abisynii. Ten stan rzeczy, oświadczył lord Halifax można zmienić jedynie drogą wojny. Żaden jednak odpowiedzialny mąż stanu nie mógłby wystąpić z tego rodzaju propozycją. Rząd brytyjski uważa więc, że skoro z punktu widzenia faktycznego, Włochy sprawują władzę nad całą Aibsynią, to fakt ten powinien być uznany. Rząd brytyjski nie domaga się, aby Rada Ligi powzięła jakąś decyzję zasadniczą w sprawie Abisynii, lecz przypuszcza, że należy zostawić poszczególnym państwom swobodę w sprawie uznania stanu rzeczy w Abisynii.

Następnie w imieniu Negusa, któremu stan zdrowia uniemożliwił przemawianie, zabrał głos jeden z delegatów abisyńskich, który odczytał bardzo obszerną deklarację, zredagowaną w sposób wybitnie prawniczy. Według informacji kuluarowych, autorem deklaracji abisyńskiej, miał być wybitny prawnik angielski, sir Norman Angiels. Deklaracja abisyńska zawierała żądanie przekazania całej sprawy Abisynii ponownie zgromadzeniu Ligi Narodów.

Z kolei zabrał głos delegat francuski, minister Bonnet, który poparł całkowicie punkt widzenia W. Brytanii, oświadczając, że wszelkie możliwości Ligi w sprawie konfliktu włosko - abisyńskiego zostały wyczerpane. Przedstawiciel Francji zakończył oświadczeniem, „że rząd francuski przyłącza się do inicjatywy brytyjskiej, wyrażając życzenie, w sprawie uznania suwerenności Włoch i Abisynii.

Komisarz Litwinow przeciwstawił się inicjatywie brytyjskiej. Nie poparł jednak w sposób formalny żądania Haile Selassie odwołania się do Zgromadzenia Ligi Narodów. Na deklaracji p. Litwinowa zakończyła się dyskusja przedpołudniowa na Radzie Ligi.

GENEWA, (PAT). Posiedzenie popołudniowe otworzyła deklaracja delegata rumuńskiego, ministra spraw zagranicznych Comnena, który przyłączył się do punktu widzenia anglo-francuskiego.

Delegat Polski, min. Komarnicki złożył deklarację, w której m. in. oświadczył:

Rząd polski jest zdania, że Liga Narodów powinna w całej swej działalności opierać się na rzeczowej i realnej ocenie sytuacji politycznej. Jest to warunek konieczny wszelkiej efektywnej współpracy międzynarodowej.

Na 14 państw, reprezentowanych w Radzie Ligi Narodów, 10 (Francja, Anglia, Polska, Rumunia, Belgia, Szwecja, i Łotwa oraz Peru, Ekwador i Iran) wypowiedziały się faktycznie za uznaniem imperium włoskiego, podtrzymując tezę angielską, że kwestia ta powinna być pozostawiona suwerennej decyzji każdego państwa.

Trzy państwa: ZSSR., Chiny i Nowa Zelandia, wypowiedziały się w tej czy innej formie przeciw uznaniu, zaś Boliwia unikała sprecyzowania stanowiska. Ten cyfrowy obraz czwartkowej dyskusji wykazał, że wszystkie państwa europejskie reprezentowane w Radzie, uznają uregulowanie stosunku z Włochami za konieczny warunek utrzymania pokojowych stosunków w Europie.

***

Przebieg obrad genewskich wywołał niezwykle krytyczne, a nawet pełne oburzenia, komentarze prasy francuskiej.

Prasa lewicowa ma do Rady Ligi Narodów pretensje, że zarówno w sprawie hiszpańskiej, jak i w sprawie abisyńskiej, nie chce podjąć ofensywy antyfaszystowskiej. Z tych też względów socjalistyczny „Populaire", komentując we wrogim tonie politykę premiera Chamberlaina, odnosi się również krytycznie do wystąpień ministra Bonnet.

Obok tych krytycznych i niechętnych głosów lewicy, równie, a może nawet jeszcze bardziej ostre są komentarze prasy informacyjnej, umiarkowanej i prawicowej.

Zmniejszono kary
ludowcom, skazanym za strajk chłopski

Zapadł wyrok w procesie apelacyjnym ludowców z prezesem obwodowego zarządu Stronnictwa Ludowego okręgu przemyskiego Józefem Kasprzakiem i Janem Drohojowskim na czele, oskarżonych w związku ze strajkiem chłopskim w sierpniu r. ub.

J. Drohojowskiemu zniżono karę z 3 i pół lat więzienia do 8 miesięcy aresztu, z zaliczeniem około 5-miesięcznego aresztu śledczego. Kasprzakowi zniżono karę do 1 i pół roku więzienia. Pozostałym oskarżonym również zmniejszono odpowiednio kary.

Dwuch oskarżonych uniewinniono.

12 b. m. odbyła się przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie rozprawa o zajścia w Kasińce Małej w czasie strajku chłopskiego. Z 9 skazanych przez Sąd Grodzki w Mszanie Dolnej w dn. 3 stycznia b. r. — pięciu zostało uniewinnionych, pozostali zaś skazani zostali: Sebastian Hars na 1 rok i 6 mies. więzienia, Marcin Szczytka na 1 rok, J. Szczytka i W. Szczytka po 8 mies.

...a „Praca Polska"
chce się bawić

ŁÓDŹ, (Tel. wł.). W numerze „Orędownika" ukazało się ogłoszenie o zapowiedzianej na dzień 12 maja zabawie, organizowanej przez endecką „Pracę Polską". Ponieważ dzień ten jest dniem żałoby narodowej, władze administracyjne wymieniony numer „Orędownika" skonfiskowały. Aresztowano również odpowiedzialnego redaktora tego pisma oraz przewodniczącego „Pracy Polskiej", niejakich Maczugę i Szulca.

Podobno mają być oni postawieni w stan oskarżenia za obrazę pamięci Marsz. Piłsudskiego.

Jeszcze o tajemnicach „Frampolu"

Podajemy zakończenie sprawozdania z czwartkowej rozprawy w procesie Michalskiego

Po dwugodzinnych zeznaniach świadka Zandberga, b. zarządcy „Frampolu", przez kilka godzin zeznawał Roman Darowski, dzierżawca „Frampolu" b. kolega Michalskiego. Zawarł on umowę dzierżawną na 2 lata. Nazajutrz zaś po aresztowaniu Michalskiego zgłosił się doń buchalter „Frampolu" Chmurzyński (który wezwany na świadka, nie stawił się) i w imieniu Miazgi zażądał, aby zrzekł się dzierżawy i oddał Miazdze dochód z umowy z salinami państwowymi na dostawę worków w wysokości 100 tys. zł. Miazga przez Chmurzyńskiego zagroził, iż w razie odmowy „uwikła go w proces Michalskiego". Tę samą pogróżkę od Miazgi otrzymał świadek w liście od żony Michalskiego. Świadek udał się wówczas do sędziego Kleinerta, składając wyjaśnienia.

Drugim sensacyjnym szczegółem zeznań Darowskiego był fakt stwierdzenia przezeń, iż przed aresztowaniem Michalski z Miazgą przeprowadzali obrachunek, który komu jest co winien. Po rozrachunku Michalski dał plik papierów świadkowi, oświadczając: „schowaj, to się może przydać". Nazajutrz zamek w biurku świadka został wyłamany a papiery zginęły. Świadek uważa, że kradzieży papierów dokonał Miazga. Na konfrontacji ze świadkiem u sędziego śledczego Miazga przyznał się do zabrania tych papierów.

Świadek Darowski stwierdza, że stracił na aferach „Frampolu" około 60.000 zł.

Sprawa ze względu na chorobę prokuratora przerwana została do poniedziałku.

I. K.

Faszyści włoscy
przeciw Akcji Katolickiej

„Regime Fascista" krytykuje włoską Akcję Katolicką, pisząc, że zajmowała ona w okresie włoskiej wizyty Hitlera, stanowisko sprzeczne z konkordatem i duchem partii faszystowskiej. Dziennik zauważa, że stanowisko to powinno stać się okazją do zbadania, czy możliwe jest równoczesne posiadanie przez młodzież legitymacji faszystowskiej oraz legitymacji Akcji Katolickiej.

Akcja Katolicka — pisze „Regime Fascista" coraz więcej ujawnia zainteresowań politycznych, zapominając, że we Włoszech polityka należy wyłącznie do Mussoliniego i faszystów. Dziennik przypomina, że artykuł 43 konkordatu zabrania biskupom należenia do partii politycznych i działania w ramach tych partii. Obowiązek ten — konkluduje „Regime Fascista" — powinien dotyczyć również wszystkich sowieckich i duchownych, podlegającym biskupom.

Przeciw białym pończochom
występuje ludność czeska

Jak wiadomo, na terenie zamieszkałym przez Niemców sudeckich fakt pozdrawiania się podniesieniem ręki, wywołał sprzeciwy ludności czeskiej, która w podobnych wypadkach domagała się interwencji policji.

Podobne wypadki zdarzają się obecnie z okazji noszenia przez ludność sudecką białych pończoch, które są składową częścią ubioru sudeckiego. Ostatnio miał miejsce podobny wypadek z jednym z pracowników praskiej drukarni, którego czeska publiczność przy udziale konduktora tramwajowego, wyrzuciła z wagonu, pobiła, drąc na kawałki jego białe pończochy.

Kobiety sudeckie, noszące białe pończochy, bywają również atakowane przez czeską publiczność na ulicach miasta.

Czechosłowacki wicemnister zabity
w katastrofie samochodowej

PRAGA (PAT). — Czechosłowacki wiceminister spraw zagranicznych Bohdan Pavlu został zabity w czwartek popołudniu w wypadku samochodowym w Bośni. W pobliżu m. Bosensti Novi (90 km. od Zagrzebia) samochód stoczył się do rzeki. Oprócz wiceministra Pavlu zginął w katastrofie jego służący. Żona wiceministra odniosła ciężkie rany.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Z DNIA

ODWOŁANY WYJAZD DO CZECHOSŁOWACJI.

Polski Związek Szermierczy zawiadomił wczoraj organizatorów mistrzostw szermierczych świata w Piszczanach (Czechosłowacja), że Polska nie weźmie udziału w mistrzostwach.

Jak widać wyprawy do Czechosławacji są u nas z reguły odwoływane w ostatniej chwili. Czyżby naprawdę w tym wypadku decydowały jedynie względy sportowe.

PIŁKA NOŻNA

ROZBUDOWA STADIONU W. P. NA MECZ POLSKA — IRLANDIA.

Na mecz piłkarski z Irlandią, który się odbędzie na stadionie W. P. w Warszawie w dniu 22 b. m. Stadion zostanie specjalnie rozbudowany. Polski Związek Piłki Nożnej zwraca tym razem specjalną uwagę na powiększenie pojemności miejsc stojących, które zamiast 15 tysięcy pomieszczą 20 tysięcy widzów. Miejsca siedzące przed trybunami będą też powiększone w ten sposób, że ustawione będą dodatkowe rzędy ławek. Obok bramek staną specjalnie trybuny. Wszystkie miejsca będą numerowane.

ZMIANA SKŁADU DRUŻYNY IRLANDZKIEJ NA MECZ Z POLSKĄ

W składzie reprezentacji Irlandii na mecz z Polską zaszła obecnie zmiana. Trzech graczy klubów angielskich nie otrzymało urlopów i będzie zastąpionych przez innych zawodników. Nie prawoskrzydłowy Browne, prawy pomocnik Mc. Millen, i prawy łącznik Baird. Nazwiska zastępców nie są jeszcze znane.

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI USTALONY BĘDZIE W PONIEDZIAŁEK.

Na mecz piłkarski z Irlandią, który się odbędzie w dn. 22 b. m. na stadionie W. P. w Warszawie kapitan związkowy PZPN p. Kałuża ustali skład polski dopiero w poniedziałek wieczorem, ponieważ kontuzja Góry odniesiona na meczu treningowym w Sosnowcu spowoduje prawdopodobnie konieczność pominięcia go w reprezentacji, również pozycja środkowego pomocnika wobec nieprzybycia Wasiewicza (Pogoń) i Danielaka (Warta) na trening do Sosnowca zmusza kapitana związkowego do wypróbowania obu zawodników dopiero na meczu ligowym Pogoń — Warta we Lwowie.

CZY POZNAŃ ZOBACZY PIŁKARZY WROCŁAWSKICH?

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej zakontraktował na niedzielę, dnia 22 b. m. spotkanie międzynarodowe z reprezentacją Wrocławia. Jednak PZPN z uwagi na walki o puchar Polski zakazał rozegrania tego spotkania. Od tej uchwały POZPN zgłosił odwołanie, w którym podkreśla, że jest w stanie walczyć jednocześnie na dwóch frontach, w Poznaniu przeciwko repr. Wrocławia, a na Pomorzu przeciw repr. Pomorza o puchar Polski. POZPN podkreśla przytym, że przed kilku tygodniami, grając bez graczy ligowych, pokonał w Bydgoszczy repr. Pomorza 4:3.

PRZED PRZYJAZDEM ANGIELSKICH PIŁKARZY DO POLSKI.

Występ angielskiej drużyny piłkarskiej Wolver - Hampton Wanderers wywołał na Śląsku ogromne zainteresowanie. Dotychczas sprzedano na ten mecz ponad 20 tysięcy biletów.

PIERWSZY WYSTĘP „ŻUBRÓW WILEŃSKICH" W WARSZAWIE.

Drużyna piłkarska WKS Śmigły wystąpi na meczu z Warszawianką niemal w identycznym składzie, jak przeciw Cracovii. Zmiana zajdzie jedynie w linii ataku. Kierownictwo Śmigłego nie ujawniło jednak dotąd nazwiska nowo pozyskanego gracza, który ma prowadzić atak „Żubrów Wileńskich".

ZAPASNICTWO

OLBRZYM WILEŃSKI POKONAŁ WODZA INDIAN.

Olbrzym wileński Władysław Talun wystąpił znowu w Nowym Jorku w słynnym Madison Square Garden, mając za przeciwnika Indianina, wodza Sanooke, ważącego 80 funtów. Talun odniósł zwycięstwo w 2 min. 11 sekund.

TENIS

BEZPŁATNA SZKOŁA TENISA WE FRANCJI.

Francuskie ministerium oświaty przy współpracy francuskiej federacji tenisowej powołano do życia szkołę tenisa. Szkoła będzie bezpłatna dla słuchaczy państwowych instytutów wychowania fizycznego. Kurs będzie trwał 2 lata, po ukończeniu tej szkoły słuchacze otrzymywać będą dyplomy nauczycieli, albo instruktorów tenisa.

Hitleryzm a katolicyzm

Sprawa kard. Innitzera. Wywody ks. Kosibowicza

Sprawa wiedeńskiego kardynała Innitzera jest czytelnikom znana. Był — za Schuschnigga — najgorliwszym zwolennikiem reżimu klero-faszystowskiego i Austrii niepodległej. Po aneksji natychmiast zawołał „Heil Hitler!" i zaczął agitować za uznaniem aneksji. Watykan musiał go trochę zdezawuować, a potem wezwał go do Rzymu. Niebawem ukazał się komunikat, *ograniczający* zakres prohitlerowskich wystąpień gorliwego kardynała.

Taki jest w paru słowach przebieg całego znamiennego epizodu. **Ale za epizodem kryje się oczywiście** *treść głębsza*. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wielu reakcyjnych katolików i księży, nie tylko w Niemczech, chciałoby UGODY z hitleryzmem. Dość wskazać na stanowisko naszej endecji, która w „Warszawskim Dzienniku Narodowym" starannie wywodzi, że to nie z hitleryzmu wynikają prześladowania katolików w Niemczech, lecz z „tradycji" niemieckiej... Albo — na stanowisko ONRyzującego tygodnika „Prosto z Mostu", który pochwala robotę Innitzera i nie może doczekać się ugody — w imię (powiada) „katolizacji hitleryzmu". A faktycznie — w imię „ideałów" faszystowskich. Albo przeczytajmy sobie niewielką książeczkę „filozofa" ks. Pastuszki pt. „Filozoficzne i społeczne idee Hitlera" (Lublin). Ks. profesor nie tai, że doktryna hitlerowska mu imponuje (str. 89) — ta *„tytaniczna próba realizacji wielkich idei"*. I dalej: „Niemcy stały się, obok Włoch, rzecznikami idelogii o zasięgu *ogólnoludzkim" (!)*. Naturalnie, ks. Pastuszka — zgodnie ze znaną encykliką — potem krytykuje teorię „naturalistyczną" krwi i rasy... Ale coś go ciągnie do tego potępionego hitleryzmu!

Ciekawsze są wywody (na temat specjalnie kard. Innitzera) **ks. *Kosibowicza*** w majowym zeszycie jezuickiego „Przeglądu Powszechnego". Autor *nie bardzo sympatyzuje* z kardynałem i niedyskretnie przypomina (nawet po niemiecku) słowa ślubowania, złożonego przy zwłokach zamordowanego przez hitlerowców Dollfussa: *„aż do ostatniego tchu* będziemy walczyli o chrześcijańską Austrię". Były to słowa PRZYSIĘGI... Zostały zapomniane! Zostały zastąpione słowami: „Heil Hitler!" Po wkroczeniu Hitlera kardynał oświadczył: *„bez warunków* stajemy za Führerem!" Zmiana — wcale duża.

Jednakże po co Innitzer to uczynił? Ks. Kosibowicz tłómaczy go tak (aczkolwiek przyznaje, że ta inicjatywa „jak dotąd, przyniosła bez porównania WIĘCEJ SZKÓD niż korzyści"): *„Pozyskanie katolika i austriaka Hitlera dla wielkich planów pojednania mogło i musiało olśnić umysł i zapalić serce kardynała"*... Przecież, dodaje, III-cia Rzesza — to „bicz na masonerię i *międzynarodówkę* żydowską"(!). Ks. Kosibowicz liczy trochę na pośrednictwo Mussoliniego. Stara się przekonać Hitlera, że „CANOSSA NIE HAŃBI" (str. 284). Ale czy Hitler ustąpi? Tęsknie myśli ks. Kosibowicz... I odpowiada w zakończeniu: *„Najprawdopodobniej — nie!"*

Artykuł ks. jezuity jest nader *znamienny!* Jest to walka wewnętrzna — z jednej strony wprawdzie hitleryzm jest wrogi idei chrześcijańskiej, a specjalnie jest wrogi Kościołowi, ale z drugiej strony hitleryzm jest tamą dla postępu, demokracji i socjalizmu. Słowem — trochę tak, trochę — siak! Zresztą Mussolini zawarł przecie porozumienie z papieżem. Może więc i Hitler...

Tak boryka się sam z sobą poczciwy ks. jezuita, zerkając jednym okiem do Ewangelii, a drugim do „Mein Kampf". Jeśli Hitler będzie wciąż w Europie zwyciężał — myśli sobie ks. Kosibowicz — niedobrze będzie, skoro Watykan nie znajdzie sobie z nim „modus vivendi", t. zn. sposobu współżycia i współdziałania. Czy nie to było właśnie przewodnią ideą ks. Innitzera?

O kardynale Innitzerze pisze obszernie i ciekawie w majowym „Kampfie" anonimowy, rzecz prosta, „austriacki katolik". Przypisuje zwrot Innitzera nie tyle chytremu wyrachowaniu, ile politycznej „naiwności" i wpływom hitleryzujących księży. Autor ostrzega austriackich (i niemieckich) katolików przed szukaniem sojuszników — przeciwko hitleryzmowi — na prawicy(?); oświadcza, że walka z hitleryzmem możliwą jest tylko *wspólnie z lewicą*, a więc NA GRUNCIE DEMOKRACJI...

Ten cały „epizod" z kardynałem Innitzerem i całe te dwoiste, dwuznaczne komentarze ks. Kosibowicza wskazują na DWOISTE stanowisko kleru. Nie chce rezygnować z hitleryzmu, ma jeszcze jakieś *nadzieje!...* A tymczasem „ideologiczna" artyleria Hitlera ostrzeliwuje pozycje kościelne bez przerwy. Oto mamy przed sobą Nr. 94 teoretycznego pisma hitlerowców „Nationalsozialistische Monatshefte"; p. Rosenfelder w artykule „Kościelna rzymska polityka okrążenia" dowodzi, że Watykan prowadzi politykę „IDEOLOGICZNEJ IZOLACJI Niemiec" — przy pomocy szeregu państw katolickich; nawołuje oczywiście do walki z tą polityką Watykanu.

Otóż spekulacje Innitzerów i ich zwolenników na porozumienie się z hitleryzmem mogą doprowadzić tylko do REZYGNACJI I UZALEŻNIENIA: do rezygnacji z ducha chrześcijańskiego i uzależnienia organizacji kościelnej na terenie Niemiec od Hitlera i jego ideologii. Konsekwencje — dla Kościoła katolickiego — są oczywiste!...

K. CZAPIŃSKI.

Ponure widowisko

Liga wobec Abisynii

Rada Ligi Narodów załatwiła sprawę Abisynii w ten sposób, że nie powzięła żadnej uchwały w tej sprawie. Ponieważ uchwały Rady wymagają jednomyślności, której w tym wypadku nie było, więc z góry wyrzeczono się wszelkiej uchwały; dyskusja była wymianą zdań między zwolennikami i przeciwnikami uznania zaboru Abisynii przez Włochy i zakończyła się tym, że każde państwo ma wolną rękę co do tego uznania.

Nie wiadomo, po co było wyciągać na światło dzienne tą sprawę. I dotąd każde państwo, które chciało uznać imperium włoskie, czyniło to, nie pytając się Ligi. Tak samo mogła postąpić Anglia i zaoszczędzić światu przykrego widowiska. Ale Anglii niewątpliwie zależało na tym, by Liga istotnie powzięła uchwałę, usuwającą Abisynię z Ligi, a umożliwiającą przez to powrót Włoch do Ligi. Tego celu Anglia nie dopięła, Liga żadnej uchwały nie powzięła. Czy Abisynia wobec tego nadal pozostanie członkiem Ligi — trudno narazie powiedzieć. Formalnie nic temu nie stoi na przeszkodzie, formalnie Liga nie uznała zgonu niepodległej Abisynii, ale racje formalne decydują dzisiaj mniej niż kiedykolwiek.

Nazwaliśmy dyskusję w sprawie abisyńskiej przykrym widowiskiem, zgotowanym światu przez rząd Chamberlaina. Istotnie jest to najdelikatniejsze określenie, na jakie dyskusja ta zasługuje.

Bo pomyślmy:

Lord Halifax twierdzi, że Włochy sprawują suwerenność nad całym obszarem Abisynii i że taki jest „stan faktyczny". *Jest to nieprawda, świadoma nieprawda.* Właśnie w ostatnich dniach stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że znaczna część Abisynii — a bodaj większa jej część — dotąd zdobyta nie została. Południowo zachodni obszar, z miastem Gore jako stolicą, jest w ręku abisyńczyków, a 50-tysięczna armia broni tego obszaru przed najazdem włoskim; wielka prowincja Ogaden jest wciąż terenem walk i — jak dotąd — nie można mówić, by była pod władzą Włoch.

Taki jest prawdziwy stan faktyczny.

Dalej: Wniosek angielski jest pierwszym tego rodzaju w dziejach Ligi. ***Po raz pierwszy członek Ligi domaga się uznania zaboru, dokonanego nad innym członkiem.*** Anglia ma na sumieniu zabór Mandżurii przez Japonię. A przecież dotąd nikt, nie wyłączając Anglii, nie zgłosił wniosku uznania tego zaboru. Obecnie może i to nastąpi.

Okazuje się, że Liga, której obowiązkiem jest bronić swych członków przed napadem i zaborem, nie tylko tego obowiązku wobec Abisynii nie spełniła, lecz — wedle życzenia Anglii — miałaby jeszcze uznać zabór, stanąć po stronie zaborcy, *sprzymierzyć się z drapieżnikiem, będącym poza Ligą, przeciw członkowi Ligi!*

A lord Halifax ma jeszcze czoło mówić o lojalności wobec paktu Ligi! Pakt Ligi stał się już dawno świstkiem papieru w ręku panów Simonów, Lavalów, Chamberlainów. Pocóż jeszcze ta obłuda?!

Wniosek angielski nietylko łamie w najważniejszych punktach pakt Ligi. Wniosek przekreśla inne międzynarodowe układy, jak np. pakt Kelloga — Brianda. I — *również po raz pierwszy!* — obala zasadę wielokrotnie proklamowaną przez Ligę, że *nie należy uznać zaboru, dokonanego na drodze wojny, na drodze przemocy.*

Wniosek angielski bije w układy i prawo międzynarodowe, obraża elementarne poczucie prawa, moralności i sprawiedliwości!

Jeżeli to ma być polityka „realna", to chyba w tym tylko znaczeniu, że „realnym" jest każde samobójstwo.

Czechosłowacja chciała być „realistką" i pośpieszyła się uznać zabór Abisynii przed sesją Rady Ligi i przed podróżą Hitlera do Włoch, w nadziei, że znajdzie w Mussolinim obrońcę przed naporem hitlerowskim: „realizm" ten — jak przewidywaliśmy — odpłacił Mussolini pozostawieniem Hitlerowi wolnej ręki w sprawie Czechosłowacji.

Smutne, przygnębiające wrażenie, robiły wywody „realistów" z Rady Ligi Narodów, przedstawicieli wielkich mocarstw i małych państw, starających się prześcignąć w „realizmie" na korzyść Hitlera i Mussoliniego, śmiertelnych wrogów Ligi i pokoju.

Liga przeistoczyła się już w narzędzie — przeciwligowe, stała się zaprzeczeniem swej racji bytu, celów i zadań. Doprowadzono ją do absurdu. To „przyjaciele" prowadzą ją do zguby....

(jmb.)



Chce odzyskać swoje dzieci

aby je wystawić... na pokaz

Dr. Dafoe, jeden z opiekunów pięcioraczków Dionne, zawiadomił prasę o nowych usiłowaniach ojca dzieci, mających na celu wyrwanie ich z pod opieki Rządu. Oficjalnie ojciec p. Dionne stwierdza, że jego zdaniem lepiej byłoby dla dzieci, aby wychowywały się z resztą rodzeństwa pod opieką rodziców. Orientujący się w stosunkach, wiążą wzrost miłości ojcowskiej p. Dionne ze zbliżającą się wystawą światową w Nowym Jorku i przypominają, że w kilka dni po urodzeniu się dzieci p. Dionne podpisał kontrakt na pokazywanie ich w czasie wystawy światowej w Chicago. Kontrakt ten został unieważniony przez rząd prow. Ontario.

Nie ulega wątpliwości, że i tym razem Rząd nie dopuści do tego, aby p. Dionne „zaopiekował" się swoimi dziećmi w podobnie cyrkowy sposób.

Gen. Weygand

Wysokim Komisarzem Syrii?

Jak utrzymują w kołach dobrze poinformowanych liczą się z odwołaniem francuskiego wysokiego komisarza Syrii hr. Martella. Nastąpić to ma najpóźniej do 1 lipca b. r. Ostatnią jego czynnością urzędową będzie dokonanie poświęcenia nowego portu bejruckiego. Jako następców wymieniają gen. Huntzigera lub gen. Weygand.

W kołach politycznych sądzą, że ratyfikacja układu syryjsko francuskiego zawartego w Paryżu oraz umowy dodatkowej do układu zawartego w Damaszku nic nastąpi przed zmianą na stanowisku wysokiego komisarza.

Jaką będziemy mieli

dziś pogodę?

Pogoda na ogół słoneczna i ciepła (około 20 st.) W dzielnicach północno - zachodnich zachmurzenie nieco większe. Słabe wiatry z kierunków południowych. Widzialność dobra.

Samochód ciężarowy wpadł do rowu

We wsi Moszczenicy pod Piotrkowem wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy. Samochód ciężarowy, jadący z ładunkiem z Warszawy do Krakowa, wywrócił się, wpadając do rowu. Szofer Józef Ślusarczyk, jego pomocnik Franciszek Jagodziński i konwojent Bursztyn ulegli ciężkiemu poranieniu. Wszystkich trzech przewieziono do szpitala w Piotrkowie. Jagodziński wkrótce w szpitalu zmarł.

250.000 osób

zwiedziło Targi Poznańskie

Zamknięte w niedzielę Targi Poznańskie wykazały w tym roku rekord pod względem ilości zwiedzających. Kasy Targów sprzedały biletów 2-złotowych około 150.000, ponieważ zaś sprzedano również bardzo wiele biletów ulgowych w godzinach popołudniowych oraz rozmaitym wycieczkom, można liczyć, że frekwencja wyniosła w tym roku ogółem 250 tysięcy osób. W poniedziałek rozpoczęła się rozbiórka stoisk i wywożenie eksponatów.

Zorza polarna w Poznaniu

Dnia 11 b. m. obserwowano w Obserwatorium Astronomicznym poznańskiej zorzę polarną o niezmiernie silnym natężeniu. Zorzę tę należy uważać za nie mniej wspaniałą od zjawiska z dn. 25 stycznia b. r.

O godz. 23-ej zauważono pierwsze przejawy zorzy polarnej. Na rozjaśnionym horyzoncie północnym, widoczny był charakterystyczny łuk świetlny z ciemnym dolnym segmentem. Z łuku występowały dwie płonowe smugi, sięgające wysokości 40 stopni. Chwilami smugi przybierały kształt szerokich świetlnych słupów.

Nowy numer „Epoki"

Ukazał się nowy numer „EPOKI" (14 — 117) pod znakiem najważniejszych zdarzeń z widowni polskiej i światowej i zawiera treść żywą i urozmaiconą:

Józef Węgliński w artykule p. t.: „Błogosławieństwa i mamidła" porusza sprawę stosunku Watykanu do gen. Franco i hitleryzmu. Rubryka „Zachód mówi" przynosi głosy prasy angielskiej, włoskiej, francuskiej i niemieckiej o wizycie rzymskiej. W związku ze śmiercią Karola Osietzky'ego „EPOKA" drukuje list W. Steeda i własne wspomnienie. *Maria Żeromska* w artykule p. t.: „Promieniotwórczyni" daje wnikliwą sylwetkę uczonej polskiej. Rzecz p. t.: „Złowieszcza książka" zawiera rewelacyjne mapy i wykresy z propagandy pracy hitlerowskiej, obrazujące kierunek polityki narodowościowej III Rzeszy. *Zygmunt Jarosz* w studium p. t.: „Młoda Polska" przypomina dzieje demokracji walczącej. *Aleksander Margolis* daje sprawozdanie z książki sławnego prawnika francuskiego. *Jan Duchnowski* w artykule p. t.: „Nieszczęśliwy pomysł" analizuje społeczną treść ruchu szlachty zagrodowej. *Józef Smuga* omawia głęboką książkę Huxley. „Stała rubryka". „Z dnia na dzień" przynosi sporą liczbę felietonów polemicznych na najważniejsze tematy. Cena 50 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Ordynacka 5. Konto P. K. O. 26.630.

Przegląd prasy

ŚWIĘTO LUDOWE.

W „Zielonym Sztandarze" czytamy odezwę Stronnictwa Ludowego, nawołującą do masowego udziału w święcie ludowym, które odbędzie się 5 czerwca.

Czytamy:

„Odwieczni i nowi wrogowie wsi liczą na bierność masy chłopskiej i na jej słabość polityczną. A lekceważyć chłopów będą wszyscy, *gdy nie będzie słychać ich zbiorowego kroku*, gdy nie będzie widać owianych jednym duchem i jedną wolą kierowanych chłopskich zastępów.

W dzień Święta Ludowego musi usłyszeć cały kraj, że chłopi są, że jest ich nie tylko wielka liczba, ale że posiadają oni także potężną i sprawną *organizację*".

POLACY W NIEMCZECH.

O Polakach w Czechach mówi się i pisze dużo. Ale rzecz ciekawa: ta sama „ozonująca" prasa, która tyle pisze o Polakach w Czechosłowacji, nie zatroszczy się wcale o półtora milionową mniejszość polską w Niemczech! „Kurier Warszawski" stwierdza, że sławetne mniejszościowe deklaracje polsko - niemieckie bynajmniej nie zmieniły stanu rzeczy na lepszy: gwałtowne **germanizowanie Polaków** trwa dalej!

W szkolnictwie, poza październikowym zezwoleniem na otwarcie prywatnego gimnazjum polskiego w Kwidzynie, nadal stan rzeczy jest taki, iż w szkołach polskich uczy się w Niemczech niespełna 2 tys. dzieci, a języka polskiego w szkołach niemieckich uczy się dodatkowo zaledwie 3 tys. dzieci, czyli *razem garstka 3 proc. ogółu dzieci polskich,* gdy Niemcy w Polsce korzystają w pełni z nauczania niemieckiego.

Ale o Polakach w Niemczech nie lubią pisać ani prasa „sanacyjna" ani prasa endecka. Dziwna, przedziwna rzecz!...

„SZCZEROŚĆ".

„Kurier Poranny" analizuje ciekawy problem — czy „sympatie" Niemiec hitlerowskich dla Polski są „szczere"(!) czy nie? Oczywista, przychodzi do wniosku (jakżeby nie?!), że te „sympatie" są bardzo „szczere". Albowiem — powiada — Niemcy są dość odosobnione i **potrzebują Polski.** A poco? Otóż — powiada — tak ze względu na możliwość **„uaktywnienia"(!)** swej polityki wobec ZSSR, jak ze względu na niechętne stanowisko demokracyj zachodnich.

Ładna „szczerość"! Całe to rozumowanie jest „curiosum" wprost niezwykłym! Więc jakże? Czy „Kurier" chce, by Polska uczestniczyła w „uaktywnieniu" hitlerowskiej polityki? Czy — chce, by Polska razem z Niemcami prowadziła **wspólną** politykę przeciwko polskiej Sojuszniczce Francji?

Ładna ci „szczerość"!

K. Cz.

Pokwitowanie

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

W dniu 12.5.1938 r. po odbytym odczycie urządzonym w lokalu Związku Pracowników Użyteczności Publicznej, przy ul. Wareckiej Nr. 7 na temat: „Ratujmy Głodne dzieci Hiszpanii" zebrano Zł. 15.67.

Komitet Miejscowy PPS. w Oświecimiu Zł. 10.

NA DOM IM. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Komitet Miejscowy PPS. w Oświęcimiu Zł. 10.

Toasty dyktatorów

Po wizycie Hitlera w Rzymie

W pożegnalnej depeszy **do** Mussoliniego wyraził się kanclerz Hitler, że z rozmów rzymskich oś Berlin—Rzym wyszła **wzmocniona.** Jeżeli ta opinia nie jest przeznaczona tylko na pokaz i oddaje rzeczywiste przekonanie Hitlera, to jednak w oficjalnych toastach obu „wodzów" **nie znajduje ona potwierdzenia.**

Wzmianki o wzmocnieniu osi znalazły się w prasie włoskiej. Ale miały one raczej charakter polemiczny. Były wymierzone przeciw głosom zagranicznym, przepowiadającym osłabienie osi. Ani przyłączenie Austrii do Niemiec — zapewniała „Gazetta del Popolo" — ani porozumienie Włoch z Anglią nie wywarły ujemnego wpływu na stosunki między Włochami a Niemcami.

Jeżeli we wpływowych kołach angielskich konserwatystów, zbliżonych do premiera Chamberlaina, oddawano się nadziei, że **porozumienie angielsko-włoskie osłabi oś Berlin — Rzym, to ta nadzieja okazała się co najmniej przedwczesna:** wprawdzie toast Mussoliniego był bardziej powściągliwy niż toast Hitlera, jednakowoż nie zdradził żadnego odchylenia od dotychczasowej polityki, a potwierdzał wszelkie elementy, na których opiera się oś Berlin — Rzym.

Pańska wizyta w Rzymie — mówił Mussolini do Hitlera — dopełnia i przypieczętowuje **porozumienie** między naszymi obu krajami.

Czerpie ono swą siłę ze **wspólnoty ideologicznej**, a spełniając historyczne zadanie, opiera się na **trwałych interesach** obu narodów. **Solidarność tych interesów zaznaczyła się w ostatnim stuleciu,** gdy oba narody, włoski i niemiecki, z bronią w ręku przeparły swe narodowe zjednoczenie.

Mussolini powtórzył zapewnienie przyjaźni, wypowiedziane na „polu majowym" w Berlinie. Nie jest to jednak przyjaźń wyłączna i ekskluzywna. Włochy i Niemcy **pozostawiły poza sobią „utopie", którym Europa powierzyła swe losy, a szukają między sobą i z innymi** państwami systemu międzynarodowego współżycia celem stworzenia skuteczniejszych gwarancyj bezpieczeństwa i nowej równowagi.

Mussolini pragnie więc i utrzymać oś z Berlinem i z mocarstwami zachodnimi współpracować nad stworzeniem nowej równowagi europejskiej. Słowem: **pragnie grać na obu stołach zarówno w Berlinie jak w Londynie i Paryżu.**

Kanclerz Hitler w swym toaście usiłował nadać osi Berlin—Rzym charakter bardziej wyłączny i o wiele potężniejszego znaczenia.

Powołał się również na **wspólnotę ideologiczną i na wspólne interesy.** Z przyjaźni i porozumienia obu narodów zrobił **„blok 120 milionów"**, zdecydowany do obrony swych **„wiecznych praw życiowych"** wobec wszelkich sił, wymierzonych przeciw „naturalnemu rozwojowi" Niemiec i Włoch...

Hitler próbował uspokoić opinię włoską, zaniepokojoną zaborem Austrii i pojawieniem się sztandarów niemieckich nad Brennerem. **Nie zapomniano we Włoszech wiekowego pędu Germanów ku Italii.** Tego pędu na południe wyrzekł się Hitler uroczyście **i uznanie nietykalności granicy włosko - niemieckiej przekazał Niemcom jako swój „testament".**

Pomijamy kwestię, czy Niemcy zwiększone o Austrię nie staną się kiedyś z natury położenia geograficznego spadkobiercami parcia b. monarchii austro-węgierskiej ku Adriatykowi i ku Bałkanom i czy w przyszłości — mimo testamentu Hitlera — „wieczne prawa życiowe" Wielkich Niemiec nie będą mocniej ciążyły wbrew interesom włoskim niż w przeszłości ciążyła znacznie słabsza monarchia austro-węgierska. Ale nie zapominajmy, że **przed wiekami Słowiańszczyzna ocalała przed naporem germańskim tylko dzięki temu, że cesarze niemieccy skierowali swe siły w nieustannym parciu ku Italii.** Skoro kanclerz Hitler proklamuje inny bieg historii narodu niemieckiego, to znaczy, że **wskazuje drugą historyczną drogę Niemiec, ku południowemu wschodowi i ku wschodowi.**

Tylko zupełna nieznajomość dziejów albo taktyka krótkowzroczna manewrująca paktem polsko-niemieckim, może hodować tak dziwne kwiaty, jak wiarę, że bieg historii niemieckiej odwróci się od wschodu i ograniczy się do ściśle określonej linii południowo-wschodniej. Ta sama taktyka krótkowzroczna nie chce dostrzec, że **Włochy są zainteresowane w parciu Niemiec na wschód zamiast na południe i że „niezmienna przyjaźń" włosko-niemiecka wzmacnia Niemcy hitlerowskie ku szkodzie państw objętych znanymi niemieckimi planami zdobywczymi.**

BENEDYKT ELMER.

Dlaczego odmawia się Rządowi hiszpańskiemu prawa nabywania broni?

„Manchester Guardian", jedno z nielicznych uczciwych pism burżuazyjnych na świecie, zamieścił artykuł na temat „wstydliwy", a intrygujący miliony ludzi: dlaczego prawowitemu Rządowi Republiki hiszpańskiej odmawia się po dzień dzisiejszy prawa nabywania broni.

Z dłuższego tego artykułu podajemy urywek następujący:

Istnieje w sprawie hiszpańskiej zagadnienie, mącące sumienie wielkiej części narodu naszego; odpowiedzi Rządu na to zagadnienie czekano długo i daremnie. Chodzi o to, dla czego od początku wojny domowej w Hiszpanii, Rząd nasz odmówił prawowitemu Rządowi hiszpańskiemu elementarnego prawa, z tytułu prawa międzynarodowego i prawa zwyczajowego, nabywania sprzętu wojennego. Ministrowie wygłaszali dziesiątki mów. Dzienniki rządowe drukowały setki stronic o Hiszpanii, ale nie odpowiadają na to pytanie. Lekceważą je lub omijają. Głoszą wciąż, że jedyną alternatywą ich polityki jest: albo interwencja otwarta w rodzaju włoskiej, albo obecny stan rzeczy.

Lord Halifax mówi tedy o „siłach zorganizowanych", przeciwstawiających się wzajemnie. Chamberlain oświadcza, że gdyby Rząd wyrzekł się obecnej polityki, to „nastąpiłoby natychmiast ogromne wzmożenie dostaw broni nie dla jednej, lecz dla obu stron".

Wydaje się, że ludziom tym nigdy do głowy nie przychodzi myśl, iż chodzi tu o sprawę dobra lub zła. Są jak sędzia, który w jasnej i wyraźnej sprawie odmawia sprawiedliwości komukolwiek na tej jedynie podstawie, że wytworzył sobie własne myśli o możliwych konsekwencjach tej sprawiedliwości. Mówi się czasem, że nie warto Republice hiszpańskiej zezwolić na kupno broni, ponieważ przyjaciele Franka dostarczyliby mu jeszcze więcej broni, niż dotychczas. Ale kto wie, że tak się stanie? I kogo to obchodzi, jeżeli tak będzie? Jeśli Rząd hiszpański jest zdecydowany — a jest zdecydowany — na to ryzyko, jakie mamy prawo mówić, że ono się nie uda? Jeżeli Rząd hiszpański jest przekonany— a jest o tym przekonany — że swoboda nabywania sprzętu wojennego dopomoże mu w walce nawet teraz, kiedy jest już tak późno, to z jakiego tytułu odmawiamy mu tego niezaprzeczalnego prawa nietylko dla żołnierzy armii republikańskiej, ale także dla pożałowania godnych mieszkańców, ofiar nieludzkiej wojny, rozpętanej przeciw nim przez cudzoziemców?

Kiedy wojna domowa wybuchła, Eden oświadczył, że będzie stosowane „prawo zwyczajne", to znaczy, że prawo będzie obowiązywało. Już wtedy „nieinterwencja" była fikcją, ponieważ Włochy od początku posyłały do Hiszpanii swe samoloty i lotników. Odmówiliśmy Rządowi hiszpańskiemu jego praw, pod warunkiem — tak powinno było być, w przeciwnym raziem bowiem ta odmowa byłaby zbrodnią — że inne mocarstwa nie przyjdą z pomocą gen. Franco i nie dostarczą mu sprzętu wojennego. Inne mocarstwa zrobiły jedno i drugie, a myśmy po dzień dzisiejszy ani razu nie usiłowali poważnie przeszkodzić tej akcji.

Mówią, że starożytni Chińczycy, by zastraszyć swych wrogów i zmusić ich do ucieczki, czynili alarm przy pomocy trąb i bębnów, a jeżeli to nie odnosiło skutku, to sami uciekali. To samo zrobił Rząd angielski, ale bez trąb i bębnów.

Hiszpanię republikańską ułożono na stole operacyjnym i podczas, gdy jedna grupa mocarstw cięła ją na kawałki, inna grupa trzymła ją, by się nie poruszała.

W swym liście do księżny d'Atholl (ks. d'Atholl, posłanka do Izby Gmin, wystąpiła z kierownictwą frakcji konserwatywnej i głosowała przeciw układowi z Włochami za zdradę Hiszpanii. **Przy. Red.).** Chamberlain oświadcza w sprawie „nieinterwencji": „Nie zgadzam się z tym, jakoby nieinterwencja więcej pomogła jednej stronie niż drugiej" i, mówiąc o „pogwałceniach" nieinterwencji, dodaje, że „nie może przyznać, jakoby one były większe z jednej, niż z drugiejstrony".

Otóż ma on dziś okazję wyjaśnić, jaką pomoc otrzymał Rząd hiszpański w porównaniu z potężnymi działami, wielkimi bombardowcami i dywizjami włoskim, które są po stronie gen. Franco. Może też objaśnić, dlaczego ten sam rząd, który najenergiczniej bronił „nieinterwencji", oparł swój układ z Włochami na formalnym uznaniu zarówno obecności wojsk włoskich w Hiszpanii, jak też możliwości pozostania ich aż do zwycięstwa faszystów.



Wiadomości z całej Polski

WYKRYCIE FABRYKI FAŁSZYWYCH MONET

W Chorzelnicach, pow. chojnickiego, w kuźni miejscowego kowala Bernarda Berendta policja wykryła matryce do odlewu 1 złotowych monet, oraz kilka gotowych już falsyfikatów.

Właściciela kuźni oraz kilka osób z jego rodziny aresztowała policja.

WYROK NA DEFRAUDANTÓW Z K. K. O. MIASTA SANOKA

Przed Sądem Okr. w Sanoku zasiedli na ławie oskarżonych: Maksymilian Ziarkiewicz kasjer, Marian Robel księgowy, Henryka Perełomowa likwidatorka oraz Leon Mielnik — obwinieni o dokonywanie oszukańczych manipulacyj i **przywłaszczenie kwoty ponad 17.000 złotych. Oskarżeni do winy się przyznali.**

Po przeprowadzonej rozprawie, skazani zostali: Ziarkiewicz i Robel na karę więzienia po 4 lata i 6 miesięcy Perełomowę na karę więzienia przez 3 lata, oraz wszyscy troje na grzywny po 200 zł., Mielnik na więzienie przez 2 lata i 2 miesiące. Ponadto orzeczono co do wszystkich pozbawienie praw obywatelskch na przeciąg lat 5.

Oskarżeni pokryli w całości zdefraudowaną sumę.

MORDERCA Z MOSTÓW STRACONY

W podziemiach więzienia na Łukiszkach w Wilnie stracony został Piotr Rudziński, zabójca 3-ch sióstr w Mostach pod Grodnem.

KRWAWA BÓJKA RODZINNA

W Mieczkowie, pow. inwrocławski, doszło do krwawego starcia na tle nieporozumień rodzinnych.

Miejscowy rolnik Kowalski prowadził od dłuższego czasu spór ze swym zięciem Czajkowskim o ziemię. W czasie kłótni, która wybuchła między nimi Czajkowski uderzył teścia widłami w głowę i zadał mu poważną ranę, ten zaś w odpowiedzi strzelił dwukrotnie i zranił Czajkowskiego i jego żonę, a swą córkę.

ZA PORZUCENIE DZIECI.

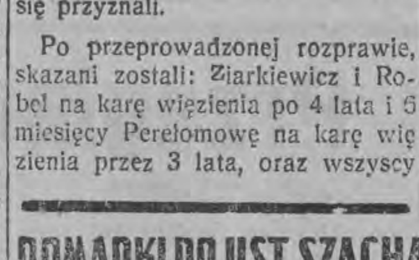
Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na 6 miesięcy więzienia 36-letnią J. Dzikowską z Trzemżela za podrzucenie dwóch córeczek: 1-rocznej i 7-letniej, w poczekalni opieki społecznej w Gnieźnie.

Nieszczęśliwa matka tłumaczyła się, że do kroku tego zmusiła ją nędza i niemożliwość utrzymania siedmiorga dzieci, po opuszczeniu jej przez męża.

LUSTRACJA TARGOWISK

Ostatnio w pow. Świętochłowickim (Górny Śląsk) zanotowano kilka śmiertelnych wypadków zatrucia nieświeżym mięsem, zakupionym na targach w poszczególnych miejscowościach.

W związku z tym starosta powiatowy przeprowadził na przestrzeni kilku dni lustrację targowisk, poddając szczegółowym oględzinom stoiska rzeźników. Inspekcja ta doprowadziła do stwierdzenia w kilkunastu wypadkach, **iż rzeźnicy sprzedają mięso zepsute, nie ostemplowane, a ponadto używają naczyń i przyborów urągających wszelkim pojęciom o higienie.** Kilku rzeźnikom odebrano prawo do dalszego handlu, wymierzono wiele grzywien i wydano dodatkowe zarządzenia mające na celu obostrzenie kontroli nad handlem mięsem.





„Sądy" ubezpieczeń społecznych

II

Sprawy emerytalne pracowników umysłowych wyglądają jeszcze rozpaczliwiej (pod względem czasu), bo w sprawach tych przybywa jeszcze jedna instancja — Ministerium — w którym sprawa czeka na rozstrzygnięcie przeciętnie dwa lata, razem zatym proces inwalidy czy emeryta trwa lat siedem.

W taki sposób po 20 latach niepodległego bytu państwowego jest uregulowany w Polsce „wymiar sprawiedliwości" dla ludzi najbiedniejszych i najnieszczęśliwszych, dla bezrobotnych, inwalidów, emerytów, wdów i sierot, dla ludzi, którzy czekają na wyrok, dosłownie, jak na zbawienie.

Poza przewlekłością procesu dotychczasowe „Sądy Ubezpieczeniowe" nie odpowiadają ponad to najskromniejszym nawet wymaganiom, jakie się obecnie stawia organom wymiaru sprawiedliwości.

Sprawy najpoważniejsze i największe, sprawy obowiązku ubezpieczenia i emerytalne pracowników umysłowych, sięgające nieraz wartością dziesiątków tysięcy złotych, zostały przydzielone Urzędom Wojewódzkim, a więc władzom administracji ogólnej, nie mającym nic wspólnego ani z organizacją, ani z ideologią ubezpieczeń społecznych i nie mającym żadnego doświadczenia w tej dziedzinie.

Sprawy te są załatwiane w t. zw. Wydziałach Opieki Społecznej, powołanych do zupełnie innych zadań i przez personel urzędniczy, nie mający nie tylko kwalifikacyj sędziowskich, ale najczęściej w ogóle wykształcenia prawniczego i doświadczenia ubezpieczeniowego. Ponieważ w Wydziałach tych etaty urzędnicze były niewystarczające, a spraw coraz więcej przybywało, Fundusz Pracy i Ubezpieczalnia Społeczna delegowały swoich urzędników do załatwiania tych spraw. Urzędnicy w dalszym ciągu pobierali pensje z Ubezpieczalni czy Funduszu Pracy, a jednocześnie rozstrzygali w Urzędzie Wojedózdkim odwołania od orzeczeń instytucyj, w których formalnie byli pracownikami.

Drugi typ tych „Sądów Ubezpieczeniowych", mianowicie Tymczasowe Komisje Rozjemcze przy Ubezpieczalniach Społecznych, również w niczym nie przypomina normalnych sądów z ich niezależnością, niezawisłością sędziowską i t. p. Tymczasowe Komisje Rozjemcze powoływane są z nominacji przez Min. Opieki Społecznej, a więc przez tę samą władzę, która mianuje Komisarzy Ubezpieczalni i która w praktyce zarządza Ubezpieczalniami. Oczywistą jest rzeczą, że Komisje Rozjemcze w ten sposób powoływane, nie mogą być uważane za normalny, niezależny organ wymiaru sprawiedliwości.

Jeśli chodzi o trzeci typ t. zw.. Sądy Rozjemcze (d. Wypadkowe), to przede wszystkim zauważyć należy, iż organizacja ich, oparta na przepisach austriackich z r. 1887, jest obecnie całkowicie przestarzała. Sąd ten wyrokuje w składzie 5-ciu osób (4-ch asesorów, w tym 1 pracownik i 1 pracodawca oraz przewodniczący sędzia państwowy). Przewodniczących Sądów Rozjemczych powołuje Minister Sprawiedliwości z pośród sędziów Sądu Okręgowego. Sędzia, powołany do Sądu Rozjemczego, w dalszym ciągu pełni swoje obowiązki normalne w sądzie państwowym, a jedynie dodatkowo zajmuje się Sądem Rozjemczym. Nic dziwnego, że w tych warunkach ani przewodniczący Sądu Rozjemczego, ani jego zastępcy nie mogą poświęcić temu Sądowi odpowiedniej ilości czasu i zainteresowania i podołać coraz większej ilości spraw, do sądu tego wpływających. Nadto częste zmiany na tych stanowiskach uniemożliwiają opanowanie skomplikowanej i coraz rozleglejszej dziedziny spraw ubezpieczeniowych. Nadto Sądy Rozjemcze wyróżniają się tym, że od ich wyroków nie ma ani apelacji, ani kasacji. Skutek tego jest taki, że wyroki poszczególnych Sądów Rozjemczych nawet w najważniejszych sprawach zasadniczo różnią się od siebie i w ten sposób nie ma mowy o wytworzeniu się jednolitego orzecznictwa sądowego, które mogłoby być miarodajną wskazówką dla Ubezpieczalni Społecznych i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy załatwianiu spraw ubezpieczeniowych. Nadto brak apelacji i kasacji od wyroków tych Sądów odbija się w sposób wybitnie niekorzystny na interesach i prawach ubezpieczonych robotników. Każdy obywatel, w sprawie nawet najdrobniejszej, może poszukiwać sprawiedliwości przed normalnym Sądem państwowym z prawem apelacji i kasacji w razie niekorzystnego lub niesprawiedliwego rozstrzygnięcia jego sprawy, a tylko robotnicy, prowadzący procesy z ubezpieczalniami o renty wypadkowe, i inwalidzkie czy starcze, są tego wszystkiego pozbawieni i muszą się zadowolić wyrokiem jednej instancji i w dodatku sądu, który dawno już powinien ulec reorganizacji.

Niejednokrotnie już były czynione próby reorganizacji dotychczasowych „sądów ubezpieczeniowych" i uporządkowania stosunków w tej dziedzinie istniejących; próby te dotychczas rezultatów nie dały, a projekty ustawodawcze referentów nie wychodziły po za ich biurka. Dopiero przed rokiem został opracowany przez Ministerium Opieki Społecznej projekt nowej ustawy o Sądach Ubezpieczeń Społecznych, który, po przez Radę Ministrów został wniesiony do Sejmu. Sejm jednakże na zwyczajnej swej sesji „nie miał czasu" na załatwienie tej ustawy, uważając widać, iż sprawy, oczekujące od 20 lat uregulowania, nie są ani dość ważne ani dość pilne. Może na sesji nadzwyczajnej, która wkrótce ma być zwołana, sprawa ta ostatecznie zostanie załatwiona.

Jeśli chodzi o projekt Ministerium, to w różnych swoich częściach może on budzić poważne zastrzeżenia, jednakże w porównaniu z obecnym opłakanym stanem rzeczy w tej dziedzinie może być uważany za duży krok w kierunku uporządkowania stosunków.

O samym projekcie Ministerium napiszemy oddzielnie.

ZYGMUNT KOPANKIEWICZ.

Smutny bilans Pomocy Zimowej

Sabotaż klas posiadających, ogromne poświęcenie ludzi pracy

W dniu onegdajszym odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Pomocy Zimowej dla bezrobotnych. Było to jakby posiedzenie końcowe, bilansujące wyniki akcji zbiórkowej za rok 1937/38. Jeszcze jest daleko do pełnego sezonu, jeszcze wskaźniki zatrudnienia nie mają wyraźnej tendencji zwyżkowych, a już ustaje wszelka pomoc dla tych, którzy tej pomocy tak bardzo potrzebują.

Bardzo charakterystyczne jest zestawienie cyfr, ilustrujących, jak różne klasy społeczeństwa łódzkiego wywiązały się ze swojego obowiązku, w stosunku do bliźnich. Cyfry te po raz niewiadomo który potwierdzają nasze stwierdzenie, że najbardziej ofiarną klasą społeczną są robotnicy, ci, którzy z głodowych swych płac utrzymują nie tylko swoją rodzinę, ale niejednokrotnie swoich najbliższych krewnych, bezrobotnych. Otóż klasa pracująca uregulowała swoje zobowiązanie całkowicie 100 procentowo. Przemysł wielki, rekini kapitalistyczni żyjący z pracy rąk tysięcy robotników, stwarzający na nędzy mas olbrzymie fortuny, zapłacili 74,9 procent, jeszcze gorzej popisał się przemysł średni, który wpłacił zaledwie 16,7 procent, a już najgorzej przedstawia się sprawa z wolnymi zawodami i właścicielami nieruchomości, którzy zaledwie w 8 procentach spełnili swoje obowiązki społeczne, gdyż wolne zawody: doktorzy, inżynierowie, adwokaci i t. p. na preliminowana sumę 201 tys. złotych wpłacili 24.800 zł., a kamienicznicy na sumę 250.409 zł. wpłacili 30.089 zł.

Tak to w świetle tych cyfr przedstawia się moralność kapitału, moralność tych ludzi, którzy mienią się być solą tej ziemi, którzy mają pretensje do przewodników ludzkości, którzy w opinii publicznej chcą uchodzić za filantropów, którzy z każdym groszem ofiarowanym na cele społeczne obnoszą się, jak kura z jajem.

Jakże jaskrawo od tej moralności odcina się postawa świata pracy, tej klasy w pochodzie, która w każdej chwili, przy każdej sposobności daje wyraz swej bezgranicznej ofiarności i swego heroicznego poświęcenia.

„Dziecko za dopłatą 20.000 zł."

Para pomysłowych oszustów przed sądem

obecny w Łodzi. Dalsze obserwacje u-

W dniu wczorajszym przed Sądem Grodzkim w Łodzi stanęli Pinkus Goldman i jego przyjaciółka Ryfka Szulimer, oskarżeni o oszustwo. Sprawa przedstawia się następująco:

We wrześniu ub. r. w prasie łódzkiej i prowincjonalnej ukazały się ogłoszenia, iż do oddania jest dziecko, za dopłatą jednorazowo 20.000 zł. na koszty wychowania. W ogłoszeniu podano, iż reflektanci winni nadesłać listy pod adresem „Skrytka pocztowa 85 w Urzędzie Pocztowym Łódź I", przy czym winni dołączyć znaczki na odpowiedź.

Policja zwróciła uwagę na olbrzymią ilość listów nadchodzących ze wszystkich stron kraju pod adresem skrytki pocztowej i zarządziła obserwację.

Ustalono, że skrytka jest zapisana na nazwisko Pinkusa Goldmana, zamieszkałego przy ul. Zawiszy 22.

Pod tym adresem znaleziono Arona Goldmana, który wyjaśnił, że ma brata Pinkusa, ale ten od kilku lat nie jest staliły, że listy odbiera ze skrytki pocztowej jakaś kobieta, którą okazała się Ryfka Szulimer. Policja udała się w ślad za Szulimerową i wkroczyła do pokoju umeblowanego przy ul. Narutowicza 25, gdzie Szulimerowa mieszkała wraz z przyjacielem swym Goldmanem Pinkusem. Znaleziono oboje przy pracy. Okazało się, że otrzymując setki znaczków pocztowych nie tylko na odpowiedź, ale na dodatkowe koszty, czerpali z tego wcale pokaźne zyski. Niezależnie od tego pisywali do niektórych upatrzonych kandydatów i otrzymywali większe przekazy na koszty załatwienia sprawy.

Okazało się, że Goldman ma religijną żonę we Lwowie i ta zamierzała oddać swe dziecko za dopłatą 20.000 zł. Goldman zaś zmienił propozycję żony i czerpał zyski w oszukańczy sposób.

Na rozprawie Goldman i Szulimerowa nie przyznali się do winy, wyjaśniając, że jedynie przez pomyłkę ogłoszenia wypadły odmiennie.

Sąd po rozpoznaniu sprawy zarządził przerwę, zapowiadając ogłoszenie wyroku w dniu dzisiejszym.

Burzliwa przeszłość młodego oszusta

Po więzieniu — zakład dla umysłowo chorych

Niezmiernie charakterystyczna sprawa toczyła się onegdaj w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Ławę oskarżonych zajął 23-letni Bolesław Paulus z Poznania, nałogowy pederasta, oskarżony o szereg oszustw, jak fałszerstwo, podszywanie się pod cudze nazwisko, kradzież i t. p. Historia tego młodzieńca jest bardzo interesująca. Matka jego, właścicielka kawiarni w Poznaniu, posłała go do szkoły w Śremie, gdzie chłopiec wykazywał nieprzeciętne zdolności. Po powrocie ze szkoły chłopiec zaczął zdradzać niezdrowe objawy. Wynosił z domu matki wszystkie co cenniejsze przedmioty, a raz trzeba go było sprowadzić przez policję. Matka wysłała go do szkoły rzemiosł O. O. Salezjanów w Łodzi. Tam jednak Paulus zaczął deprawować swych kolegów, wpływając na nich w spisób wysoce demoralizujący, tak że w końcu kierownictwo szkoły zmuszone było go wydalić.

W listopadzie 1936 roku kolega Paulusa, Eugeniusz Owsik, otrzymał od niego list z Poznania, że matka jego wyszła za mąż za arystokratę, hr. Janusza, szefa protokułu dyplomatycznego. W drugim liście do kolegi Paulus zawiadamiał go, że przybywa do Łodzi i zamierza zabrać go ze sobą do dóbr ojczyma pod Gnieznem. Istotnie po paru dniach Paulus przybył do rodziców swego kolegi, którzy przyjęli go bardzo serdecznie. Przez pewien czas młody człowiek zapewniał Owsików, że lada dzień zabierze ich syna do Gniezna, a w międzyczasie naciągając ich na różne drobne pożyczki. Któregoś dnia przyszła depesza, podpisana rzekomo przez kamerdynera hrabiego Janusza, zawiadamiająca Paulusa, że ojczym jego w czasie polowania w towarzystwie Prezydenta R. P. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, wobec czego wzywano go do powrotu. Nazajutrz był jednak telefon od matki Paulusa, która rzekomo prosiła Owsików, aby się zaopiekowali narazie jej synem i nie puszczali go w podróż. Owsikowie uwierzyli w tę depeszę i telefony, które w rzeczywistości były zręcznym manewrem ze strony sprytnego młodzieńca, i nie puszczali go od siebie.

Aż w grudniu 1936 r. Paulus zniknął nagle, zabierając wszystkie oszczędności swych gospodarzy w sumie około 100 zł.

Po pewnym czasie wypłynął on w Krakowie w jednym z tamtejszych najelegantszych hoteli-pensjonatów „Bristol". Tam przedstawił się, jako syn hrabiego Paulusa. Zaznaczył, że matka jego przebywa w Zakopanem i lada dzień prześle mu pieniądze na utrzymanie. Oczywiście, że młodego hrabicza ugoszczono iście po książęcemu. Upłynął jednak dłuższy czas, a pieniądze od hrabiny nie nadchodziły. Właścicielka pensjonatu nabrała podejrzeń i powiadomiła policję. Wtedy wyszło na jaw, że legitymacja została przez Paulusa sfałszowana. W toku dalszego badania okazało się, że jest on poszukiwany przez policję łódzką za kradzież u Owsików.

W dniu wczorajszym Paulus stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi, dokąd go sprowadzono z więzienia w Poznaniu, gdzie odsiaduje karę za inne przestępstwa. Oskarżony był badany przez biegłych, którzy stwierdzili, że posiada on ograniczoną zdolność działania. Prokurator wniósł wobec tego o umieszczenie Paulusa w zakładzie dla umysłowo chorych. Sąd skazał Paulusa na 6 miesięcy więzienia oraz po odbyciu kary na umieszczenie w zakładzie leczniczym dla umysłowo chorych.

Pobór rocznika 1917

Jutro w sobotę dnia 14 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją Nr. 1 poborowi rocznika 1917 zamieszkali na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery Ł. M.

Przed komisją Nr. 2 poborowi rocznika 1917 zamieszkali na terenie 4 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery L. M. O. P.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji, świadectwa szkolne i zawodowe.

ODCZYT
Tow. Red. CZAPIŃSKIEGO

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego Oddział w Łodzi urządza w dniu 15.5 1938 r. o godz. 10-ej rano w sali Filharmonii odczyt red. Kazimierza Czapińskiego na t. „Jednostka a społeczeństwo". Bilety wejścia nabyć można w TUR-ze ul. Południowa 28.

Radio łódzkie

SOBOTA, dnia 14 maja.

6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.15 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11.40 Polonezy symfoniczne — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Pogadanka z okazji Tygodnia Białego Krzyża. 15.10 Gra orkiestra wojskowa pod dyr. W. Suchowskiego — płyty. 15.35 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr wyobraźni dla dzieci „Tajemnica królewskiego zegara" — słuchowisko dla dzieci starszych. 16.15 Koncert rozrywkowy. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Pogadanka popularna p. t.: „Instytut włókienniczy w Łodzi" — wygł. red. Mieczysław Kołtoński. 18.25 Utwory fortepianowe — płyty. 18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. Stanisław Nowakowski. 18.55 Odczytanie programu. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Reportaż z poświęcenia fabryki lanitalu w Pabianicach — mgr. Kazimierz Lipnicki. 20.00 Muzyka popularna w wyk. orkiestry Rozgłośni Wileńskiej od dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna). 20.40 Dziennik wieczorny. 20.50 Pogadanka aktualna. 20.55 Przerwa. 21.00 „Aida" — opera w 4-ch aktach Giuseppe Verdiego. Transmisja z Teatru Miejskiego Wiktora Emanuela II we Florencji. W przerwie ok. 21.40 List Juliusza Słowackiego do Aleksandra Hołyńskiego, czyta Tad. Byrski. W przerwie ok. 22.37 — Fragment z powieści Werfla p. t.: „Verdi" czyta Tad. Byrski. W przerwie ok. 23 — 24.00 Ostatnie wiadomości dzien. wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 24.15 Koncert życzeń.

ROZSTRZYGNIĘCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU RADIOWEGO DLACZEGO ZOSTAŁEM RADIOSŁUCHACZEM.

W grudniu r. ub. Polskie Radio zorganizowało Międzyrozgłośniowy Konkurs na temat „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem". Konkurs ten, w którym wzięło udział 8 Rozgłośni Polskiego Radia, przeznaczony był dla nowych abonentów radiowych, zarejestrowanych w okresie od 1 grudnia 1937 r. do dnia 7 marca 1938 r.

Każdy nowy abonent radiowy, zarejestrowany w tym okresie, chcąc wziąć udział w Konkursie, obowiązany był nadesłać krótką treściwą odpowiedź do tej rozgłośni, do której terytorialnie z tytułu swego miejsca zamieszkania należał.

Po zamknięciu Konkursu każda Rozgłośnia we własnym zakresie zwołała Sąd Konkursowy, który po rozpatrzeniu nadesłanych odpowiedzi — obdarował cennymi premiami te osoby, których odpowiedzi zostały wyróżnione. Ale Konkurs na tym się nie skończył.

Została jeszcze główna nagroda w wysokości *tysiąca złotych.*

Nagroda ta przeznaczona była dla tej osoby z pośród uczestników Konkursu, której odpowiedź jeszcze raz wyróżniona została z wybranych najlepszych odpowiedzi wszystkich ośmiu Rozgłośni, biorących udział w Konkursie.

Do ostatecznej rozgrywki dopuszczonych zostało 24 odpowiedzi ze wszystkich Rozgłośni.

W kwietniu zebrał się w Polskim Radio Sąd Konkursowy, w skład którego weszli przedstawiciele Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, Wydziału Literackiego Polskiego Radia i in. Wszystkie 24 odpowiedzi poddane zostały głosowaniu. Większość głosów nagroda „tysiąca złotych" przyznana została za odpowieź:

„Radio druh, radio brat — radio to małe okienko na wielki świat".

Odpowiedź tę nadesłała p. Zofia Czyszkowa z Sierpca, ul. Narutowicza 12, uczestniczka Konkursu Regionalnego Rozgłośni Pomorskiej.

Prócz tej głównej nagrody w postaci tysiąca złotych, zostały jeszcze ufundowane dwie nagrody specjalne.

Pierwsza nagroda specjalna ufundowana została przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, który przyznał ją w postaci 75 zł. p. Piotrowi Machowi ze wsi Więckowiec, powiatu samborskiego.

Drugą nagrodę specjalną, w postaci odbiornika radiowego przyznano p. Tadeuszowi Kaczmarowi z Łodzi, ul. Generała Żeligowskiego 40.

Rozstrzygnięcie ogólnopolskiego Konkursu Międzyrozgłośniowego nadane zostało przez radio w specjalnej audycji dnia 6 maja o godz. 20.25.

Tabela wygranych

6 dzień ciągnienia IV klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

15.000 zł.: 20520.

Po 10.000 zł.: 54818 147845.

Po 5.000 zł.: 59801 77290 122693 140163 152019.

Po 2.000 zł.: 11183 18978 22853 23139 26252 28023 33928 44827 52153 57888 60236 60271 68814 86346 109040 119284 134729 137500 145238 153535 155687.

Po 1.000 zł.: 22636 22909 24240 36[illegible] 43942 62770 63805 71936 74278 89308 91510 107170 115143 121690 123999 127994 138020 142395 142802 143958 144487 150386.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

89 184 276 328 411 521 612 893 96 946 1046 59 61 74 156 304 533 789 837 2021 46 274 335 433 50 566 904 92 3071 105 69 85 97 361 456 595 691 92 804 65 913 4031 135 369 475 653 703 8 32 87 5052 181 24 89 290 409 39 87 732 54 874 90 98 901 95 6013 44 211 358 472 505 72 778 846 997 7054 281 508 67 605 771 82 96 818 937 8082 98 142 88 383 432 553 608 784 966 9031 60 97 155 258 487 519 654 56 702 815 59 980 10098 231 88 318 78 465 525 768 941 94 11186 406 46 552 759 83 823 53 12011 40 705 38 53 249 340 491 854 13185 217 93 97 395 559 79 759 98 878 94 946 14060 258 305 29 60 594 95 662 81 707 27 925 15058 13 85 183 95 329 43 62 83 468 658 812 964 16022 278 90 369 99 420 880 957 17077 97 497 532 82 680 742 900 1 18116 22 23 43 54 257 426 668 69 819 927 19036 43 221 39 83 312 62 67 457 533 645 752 824 27 49 954 63 20068 132 274 95 322 38 599 615 38 995 21048 87 107 393 423 71 731 855 22158 96 302 80 925 78 972 95 23003 15 72 99 100 79 236 389 90 93 405 61 561 610 97 927 43 24025 218 421 621 66 83 31.

25028 123 26 94 310 488 576 693 717 942 83 26022 287 342 778 849 27185 216 505 28 650 995 28263 384 91 599 736 853 904 20 34 99 29145 60 77 87 320 32 572 666 712 39 58 61 30355 467 714 22 46 87 930 83 95 31098 130 302 454 838 913 67 32215 230 483 98 142 45 47 706 36 86 96 807 964 33038 127 207 63 318 23 83 435 541 34017 40 69 219 568 696 749 823 967 91 35060 583 634 738 870 36072 167 217 465 634 38 58 89 876 921 37011 68 257 302 94 523 44 701 19 38171 276 314 526 39119 50 64 248 370 507 778

40389 459 667 82 859 41002 136 223 54 94 301 418 515 601 56 722 83 84 986 42202 505 91 405 503 710 811 48 83 987 43146 246 412 609 756 860 44054 500 39 696 708 37 45040 115 59 286 303 610 790 959 46029 195 352 401 27 57 579 927 87 47004 65 132 223 97 311 494 434 735 38 939 88 48009 91 151 85 92 324 403 53 64 838 49190 189 245 569 633 718 14 99 861 93 923 87

50187 05 204 18 37 51 387 455 552 624 730 51074 246 328 56 86 425 614 47 75 700 860 52288 453 60 75 53032 88 109 203 394 414 543 71 696 941 94 54770 84 802 55020 67 167 86 274 314 440 77 728 843 923 56010 149 357 405 573 659 705 51 969 57091 96 130 309 35 408 50 585 777 79 887 58057 49 150 310 83 456 722 23 25 59150 70 238 41 67 325 405 539 47 694 789 91 835 983

60026 62 98 257 338 47 402 254 80 715 19 66 944 775 94 61020 146 201 95 318 518 604 71 822 47 905 81 62228 510 618 24 768 73 900 52 63132 401 7 72 88 508 613 60 943 64037 79 132 67 245 83 560 871 901 16 65018 63 112 60 63 64 419 542 54 661 792 845 52 85 984 81 66099 446 58 641 815 97 925 67211 485 86 623 48 951 91 68042 204 452 539 615 22 28 726 56 808 82 910 25 91 69032 77 94 336 525 601 20 57 706 66 78

70127 62 204 421 32 82 87 563 97 794 873 911 35 71138 244 58 60 65 389 470 651 968 72184 229 33 95 315 45 477 78 545 50 73 750 64 909 73057 96 172 227 69 332 509 25 87 839 55 58 95 33 43 87035 65 270 356 518 35 655 810 87 88035 359 535 56 92 668 84 869 918 39 77 89261 360 68 92 532 721 855

90053 215 323 67 537 638 97 766 91097 238 41 319 91 420 946 92021 175 81 317 550 727 800 28 95 923 67 93006 544 682 99 719 80 814 99 973 94099 131 286 91 311 90 81 782 865 84 960 95154 68 83 223 339 462 70 79 729 852 88 943 56 96231 82 309 10 60 86 475 613 97 805 97018 68 230 62 406 34 44 91 639 712 838 84 944 98071 87 213 72 335 467 619 99140 223 347 460 674 800 986 88

100145 87 214 40 336 464 556 80 618 760 827 921 101024 102 266 93 317 77 434 54 638 708 913 102011 36 160 248 66 360 463 594 607 01 47 705 937 83 97 103122 369 76 95 495 527 608 939 104212 369 404 754 800 909 84 105160 73 262 482 671 707 79 106095 149 214 312 701 907 15 107086 140 75 235 329 419 57 96 700 810 944 108105 87 235 65 92 304 69 599 752 6 593 98 815 959 109068 73 86 164 94 99 626 727 110064 348 443 87 726 803 73 952 111003 108 209 11 65 385 448 603 21 76 723 25 54 872 92 112007 88 234 87 333 414 582 716 20 85 827 113021 33 66 338 87 532 51 513 834 75 925 114029 55 162 70 225 540 643 69 841 936 56 115032 59 140 366 71 84 476 607 72 98 927 116169 93 370 465 597 746 838 47 915 94 117098 556 840 85 118156 249 338 411 32 629 50 59 730 38 41 45 810 944 86 93 119003 693 705 78 800 48 74014 42 289 836 410 519 692 731 46 75174 243 70 516 46 608 49 53 73 887 89 931 94 76516 607 47 720 817 22 66 77052 187 245 68 490 92 563 619 82 83 875 988 78002 23 76 101 474 516 35 79 623 741 51 55 808 79074 422 67 587 661 705 809 28 42 46 94 962 97

80026 88 102 73 210 32 73 351 453 540 60 90 848 86 955 81005 16 19 49 287 497 816 30 98 82073 91 111 351 54 408 95 535 97 990 83121 98 239 42 313 85 404 44 55 511 94 660 768 941 49 84040 76 115 26 60 249 67 415 77 80 559 680 882 933 97 85036 194 249 92 359 437 503 70 638 877 86 949 74 86040 48 278 373 511 34 105 49 28 350 423 39 587 631 703 32 41 59 854 60 958 12098 106 66 213 331 93 426 510 41 640 838 966 81 121204 20 65 79 345 421 50 610 22 24 71 915 122034 253 65 570 739 70 816 22 994 123048 118 83 93 205 305 72 406 14 573 628 40 809 909 124029 115 50 93 288 89 332 39 70 784 955

125450 663 942 126028 33 424 58 73 612 42 51 714 68 841 127379 465 85 558 907 89 90 128103 374 85 424 545 701 821 129169 550 501 710 49 69 823 130153 227 63 320 78 443 719 45 57 938 52 49 131094 143 236 93 320 402 61 82 517 768 884 88 948 98 132006 28 110 16 37 61 248 84 330 60 98 427 565 609 25 825 133010 87 100 83 283 549 702 79 821 984 134035 427 770 845 66 924 67 135016 21 33 48 60 208 72 76 345 625 69 721 64 933 69 55 136010 51 71 89 128 64 215 383 437 571 604 777 876 902 43 93 86 137113 34 371 91 447 67 94 506 621 743 892 959 68 87 138006 54 312 57 459 511 650 846 93 973 139154 211 28 46 377 438 506 56 603 65 719 939 140243 69 340 464 503 670 96 836 52 98 141067 203 319 460 517 35 615 719 855 142000 93 19 194 292 87 90 301 12 73 444 540 79 795 145010 93 95 129 201 333 502 34 717 31 55 879 80 146008 32 172 213 316 91 442 602 16 882 147019 144 268 517 542 76 148086 245 621 767 99 874 149071 249 332 63 74 97 734 996

150246 308 84 431 506 28 620 31 720 878 926 151114 311 11 70 613 84 764 809 960 78 152070 155 64 93 217 59 83 317 478 568 95 612 701 950 52 153218 45 80 406 39 515 669 958 154001 22 430 36 96 561 67 614 77 946 155046 140 362 409 568 77 755 992 156346 74 438 76 98 804 939 157058 328 68 484 697 845 82 913 158423 77 520 22 159133 49 224 46 65 645 60 767 897 935

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁ.

379 407 883 940 1069 130 67 399 506 762 930 2393 422 3081 207 47 98 377 773 91 894 4093 510 39 56 602 748 801 30 946 5117 334 709 6079 107 32 60 338 990 7184 404 30 636 767 85 68 924 8583 990 9093

10151 218 898 11140 329 831 12764 999 13122 253 411 713 14402 37 814 15022 127 74 730 32 16077 215 94 578 17200 99 567 995 18401 698 932 19930 572 952 84 20026 108 70 21213 28 323 22108 49 566 890 929 23090 535 92 913 24018 789 25396 26006 332 62 561 785 836 39 27254 568 868 957 28524 64 625 756 29124 46 288 611 30484 97 784 840 31044 84 99 169 78 32013 24 84 979 33023 309 847 34002 102 460 770 89 35008 134 252 374 479 703 880 36134 263 264 622 37178 340 497 865 910 38022 79 218 447 54 78 524 69 39298 333 780 944 75 40741 800 64 89 940 41095 392 430 57 61 630 42036 112 54 315 741 897 43010 261 644 842 44017 200 3 465 547 774 45052 475 867 46970 47146 83 431 66 638 48995 49130 650 770 934 67

50042 225 647 748 51343 759 938 52125 321 383 737 43 53028 60 262 467 54006 351 78 493 781 55294 435 56293 953 71 57158 499 58179 218 573 793 59136 404 37 540 735 59 973 60043 61082 93 176 409 697 700 62193 473 511 99 683 716 54 859 63687 64003 85 170 90 102 532 671 905 65103 444 47 784 959 66032 105 640 97 774 67858 97 941 68256 432 65 818 69355 511 41 75 639 70227 55 465 640 71698 767 72085 127 286 446 549 73142 438 99 762 71 92 74151 92 385 432 691 742 75064 94 76078 125 760 552 79 811 944 77021 429 652 98 805 78144 300 412 40 513 635 836 92 982 79013 177 395 569 647 77 820 26 938 80002 11 113 226 362 459 767 995 81035 432 796 35 883 991 82019 309 449 698 934 77 83070 78 163 213 56 574 712 827 95 84051 290 92185451 707 914 93 86070 98 175 298 322 603 808 87089 205 55 57 370 560 836 963 88158 567 759 851 973 89035 89 566 90037 78 84 132 344 75 479 728 52 983 91658 814 92015 382 568 658 920 93047 263 565 94167 296 375 527 650 59 889 95408 748 883 96241 310 45 880 97054 443 50 993 98081 125 263 305 49 441 553 630 99286 62 714 34 925 100030 34 372 869 73 963 101101 12 248 411 651 97 780 986 102017 183 250 15 103088 257 426 603 765 983 104050 77 254 597 710 24 105006 70 62 268 89 398 425 552 106290 446 57 64 619 959 107355 528 635 55 952 108044 290 525 32 500 700 971 109065 132 392 413 94 77 110895 111394 625 44 72 74 79 750 861.

112118 222 302 626 751 71 974 113237 376 427 54 753 867 901 49 114227 629 115616 705 50 57 117153 284 303 837 118108 365 760 923 119007 187 324 435 871 85 923 120011 114 337 56 463 648 970 121028 37 132 535 122267 505 685 724 976 123112 542 680 124076 630 125037 394 419 677 754 912 125083 167 418 594 793 963 127152 444 752 800 93 24 128143 300 484 129000 17 269 384 567 619 37 797 130010 115 578 639 752 833 88 131231 76 582 99 614 62 746 132112 552 798 870 946 133054 387 751 955 134131 60 536 135074 152 320 449 519 53 607 71 717 97 857 136057 477 858 137186 335 609 798 139023 513 690 780 14003 280 380 591 902 141052 73 401 142181 294 337 466 522 49 747 935 143002 316 422 569 663 863 144185 490 544 823 43 145149 80 227 36 866 833 926 85 146081 173 387 452 700 19 147014 148100 56 237 67 348 407 786 800 84 91 149197 266 312 65 434 606 915 74 80 85 150306 723 151383 667 930 152337 93 523 684 153213 154441 583 817 50 155077 224 520 614 47 784 813 156138 270 907 157359 409 540 90 812 158366 97 421 576 997 159021 07 22 57 135 350 831 929 42

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr. 111510
20.000 zł. na nr. 62746
15.000 zł. na n-ry: 20664 96700
10.000 zł. na nr. 98225
5.000 zł. na nr. 44501
2.000 zł. na n-ry 1162 5779 8801 51685 52581 65658 67592 73234 94892 107461 110529 110807 134072 139164 155699
1.000 zł. na n-ry 13513 14131 15816 16053 32272 40254 51452 61496 64256 65413 69401 92631 74411 82575 83220 91166 95006 112683 119515 133003 136198 148295 148859 156692

WYGRANE PO 250 ZŁ.

110 36 74 294 5 80 788 97 891 1006 22 225 476 2250 77 89 539 48 89 562 755 894 958 3115 240 386 740 817 80 4193 325 538 668 742 5235 58 390 432 677 93 726 999 6770 7407 660 64 66 714 8010 190 245 75 805 71 9049 58 266 96 362 899 901 10108 91 272 455 79 622 924 35 11067 215 909 10 12010 113 329 13134 39 311 932 14083 143 237 85 470 829 15112 302 597 843 16100 62 539 653 729 61 17161 434 978 18411 79 775 845 947 19019 171 266 315 34 54 96 821 93 947 20101 585 641 21512 70 666 708 802 923 22084 147 587 601 40 23052 140 502 46 830 71 941 24255 418 584 938 25008 199 279 305 31 26695 806 27592 872 28208 56 880 988 29076 202 28 52 86 93 399 939 30308 35 605 734 31059 76 314 29 634 55 772 851 936 32091 763 806 912 41 42 33315 628 70 705 34028 39 110 629 31 851 35106 54 247 526 611 80 36007 15 130 32 499 550 826 908 38475 531 761 39227 55 302 464 523 625 702 64 43 883 917 40005 771 83 945 75 41439 633 818 912 73 42556 82 657 77 43805 959 44976 45165 285 93 481 976 46118 241 303 635 873 999 47058 96 549 907 48345 412 21 800 970 77 49118 639 849 73 74 50111 40 56 581 646 722 1202 54 489 96 577 874 52039 49 17 240 451 505 53049 308 623 50 973 54277 305 16 46 475 80 510 11 40 799 862 55009 27 568 87 703 876 97 908 56094 269 420 36 565 771 57061 66 692 841 991 58006 11 31 240 312 67 560 806 17 59016 13 542 87 721 60094 511 67 600 16 50 850 61028 90 157 249 58 370 460 617 90 953 62326 33 72 474 747 72 63107 29 200 347 521 94 632 827 916 64063 155 431 742 853 84 936 45 65094 360 429 948 6 66087 95 412 745 963 67094 448 72 78 609 68038 138 31 469 604 765 69206 330 90 472 720 807 40 958 70188 582 722 805 21 928 71225 68 581 905 72020 156 211 356 487 99 597 919 73129 93 348 654 69 935 74408 879.

75685 799 874 76173 89 220 30 91 440 728 77229 402 512 727 69 72 869 78450 47 70 658 90 725 895 79195 230 414 35 626 798 870 921 55 78

80352 426 670 792 998 81328 574 774 82265 97 647 707 9 901 83063 84091 224 388 412 879 85979 86063 347 97 966 87242 248 387 440 652 881906 51 70 211 89138 319 49 411 718 93 827 939 90050 439 45 634 77 898 91265 70 407 606 713 50 69 92055 457 548 93182 55 97 317 92 94090 159 39 277 383 410 516 796 973 95229 384 443 45 599 650 941 96002 56 81 216 470 550 775 859 97152 215 64 512 832 79 956 98033 151 234 19 620 90 938 99348 420 676 961 93

100023 256 84 502 616 101432 63 859 102080 404 46 569 70 732 103103 58 300 423 40 61 76 552 697 745 104238 421 658 783 95 886 923 105005 78 616 717 822 963 106133 89 288 455 511 707 834 38 91 933 107028 196 297 392 584 636 63 780 827 108503 4 627 85 862 920 43 109038 129 382 571 72 731 110336 42 649 702 94 111076 593 643 824 112001 302 4 70 486 742 113016 65 119 300 74 506 15 693 861 900 28 114330 450 115233 513 939 116029 332 657 725 891 117934 498 622 118283 774 824 119276 734 988 120071 168 801 121451 665 984 122940 613 735 123651 94 124126 29 59 92 218 40 638 125182 326 786 844 126383 477 604 50 88 832 127053 160 340 731 968 128274 347 978 129157 94 343 960

130167 410 765 817 131041 57 134 97 589 881 953 132366 441 646 942 133138 578 862 134017 179 220 444 695 746 135210 473 683 861 974 136371 415 572 619 43 137166 96 289 619 773 865 138102 375 79 82 746 802 139002 24 49 158 61 469 529 795 901 82 140016 63 129 61 341 75 910 142055 212 367 471 683 996 98 143805 139 598 704 811 908 144116 61 226 316 444 755 887 145209 369 658 773 83 901 146055 151 238 441 594 951 147354 765 895 148378 632 149079 104 625 859 970

150291 588 888 950 151041 81 421 765 152061 368 549 660 744 63 78 857 447 153000 24 334 698 154333 410 659 99 722 924 55 155399 665 883 907 94 156004 91 696 884 984 157062 65 186 515 519 158373 531 604 95 747 805 159136 82 217 87 417 62 806

Na ostatniej fali

W BELGII SPAAK TWORZY RZĄD

Premier Janson udał się o godz. 17-ej do króla, celem złożenia dymisji gabinetu. Król przyjął dymisję. W tutejszych kołach politycznych twierdzą zgodnie, iż następcą Jansona będzie minister spraw zagranicznych Spaak. Ogól nie liczą się z tym, iż nowy rząd oprze się ponownie na trzech stronnictwach, t. zn. katolików, liberałów i socjaldemokratów. Kierownictwo stronnictwa katolickiego postanowiło nie brać udziału w żadnym rządzie, w którym nie uczestniczyłyby wszystkie frakcje katolickie, a więc katolicy flamandzcy, walońscy, katolicy konserwatywni i chrześcijańscy demokraci. Socjaldemokraci proponują utworzenie gabinetu, w skład którego weszłyby grupy, które głosowały w środę za rządem, a więc socjaldemokraci, liberałowie i chrześcijańscy demokraci. Skład ten gabinetu wydaje się mało prawdopodobnym, gdyż chrześcijańscy demokraci oświadczyli, iż nie zamierzają uczestniczyć w gabinecie, w którym nie będą reprezentowane inne katolickie ugrupowania.

NOWY RZĄD WĘGIERSKI

Premier Immredy przedstawił regentowi listę nowego gabinetu. Regent listę zatwierdził. Skład nowego rządu jest następujący:

Premier Bela Immredy, który tymczasowo objął również tekę ministra handlu.

Minister spr. wewn. Franciszek Keresztes-Fischer, b. minister spr. wewnętrznych w rządzie Goemboesza i dotychczasowy prezes Banku Węgierskiego.

Minister spr. zagr., Koloman Kanya.

Minister obrony narodowej gen. Eugeniusz Ratz, dotychczasowy szef Sztabu Generalnego.

Minister oświaty Paweł Teleki, profesor uniwersytetu, b. premier.

Minister finansów Remaenyi Schneller.

Minister sprawiedliwości Edmund Mikecz.

Minister przemysłu Geza Bornetisza.

Minister rolnictwa Aleksander Stranyavszky, przewodniczący Izby Poselskiej.

Minister bez teki Balint Homan.

STANY ZJEDNOCZONE NIE UDZIELĄ POMOCY HISZPANII

Senacka komisja spraw zagranicznych odrzuciła 17 głosami przeciwko 1 wniosek senatora Nye, w sprawie zniesienia zakazu wywozu broni do Hiszpanii.

„Czwartek rozrywkowy"

w dniu 3-ej rocznicy zgonu Marszałka

Prowokacje i tchórzliwe wykręty endeckie

W onegdajszym numerze „Orędownika" ukazał się komunikat treści następującej:

KOMUNIKAT „PRACY POLSKIEJ"

„Przypominamy wszystkim członkom, że w czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 19 odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Bandurskiego 9/11 „czwartek rozrywkowy", na który zaprasza Zarząd Okręgowy Zjedn. Zw. „Praca Polska" w Łodzi".

Onegdaj, dnia 12-ego, z powodu obchodzonej przez cały kraj trzeciej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego, wszelkie zabawy i imprezy rozrywkowe zostały zawieszone. Również teatry i kina były nieczynne.

„Czwartek rozrywkowy", zorganizowany właśnie w tym dniu żałoby, był niesłychanie bezczelnym i prowokacyjnym „kawałem", godnym umysłowości „zaplutych karłów" endeckich.

Numer „Orędownika", reklamujący wesoły wieczorek, został przez władze skonfiskowany.

Równocześnie z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym prezes „Pracy Polskiej" Henryk Schultz za podanie wspomnianego komunikatu oraz redaktor odpowiedzialny „Orędownika" Władysław Maciąg za wydrukowanie go, zostali zatrzymani i osadzeni w więzieniu.

Obydwom wytoczono dochodzenie karne na podstawie ustawy z dnia 7-go kwietnia 1938 r. o ochronie Imienia Marszałka Piłsudskiego. Ustawa ta przewiduje karę do 5 lat więzienia.

W dniu wczorajszym Henryk Schultz i Władysław Maciąg zostali przesłuchani przez sędziego śledczego.

„Orędownik" widząc, że w swym tupecie zagalopował się i, że ten „czwartek rozrywkowy" nie ujdzie mu płazem, szybko i tchórzliwie wycofuje się z zajętego stanowiska i we wczorajszym Nr. zamieszcza nast. „wyjaśnienie":

„W numerze wczorajszym „Orędownik" w rubryce „Z życia organizacji" ukazała się notatka o „czwartku rozrywkowym" w „Pracy Polskiej", mającym się odbyć w czwartek, 12 b. m.

W związku z tym wyjaśniamy, że notatka ta ukazała się wskutek pomyłki i że „Praca Polska" w dniu tym żadnej imprezy nie urządzała".

Tacy oto są endecy! Odważni wobec bezbronnych przeciwników, a tchórzliwi wobec wszelkiej siły i władzy. Wyjaśniają więc, że notatka ukazała się „wskutek pomyłki". Jakże być może pomyłka, skoro wyraźnie w swym komunikacie o „czwartku rozrywkowym" piszą:

„PRZYPOMINAMY WSZYSTKIM CZŁONKOM"...

Pewne światło na całą tę sprawę rzuca również nast. okoliczność: prezesem „Pracy Polskiej", tej tak bardzo „narodowej" organizacyjki jest pan Henryk Schultz, pochodzenia niemieckiego. W Stronnictwie Narodowym w Łodzi grają poważną rolę osoby pochodzenia niemieckiego, jak np. Schweidler, Klikar i inni.

Nie dziwiło nas też wcale, że „Orędownik" pominął milczeniem wypadek niesłychanej obrazy armii polskiej, jakiej dopuścił się Herr Herbert Kühn, nie zezwalając na defiladę wojskową przed swoim domem na Piotrkowskiej.

Warto również zanotować, że p. Maciąg, redaktor odpowiedzialny „Orędownika", był w zeszłym roku skazany na dwa miesiące aresztu za obrazę Narodu i Państwa Polskiego.

Oto charakterystyczne szczegóły, więcej i wyraźniej mówiące, niż wykrętne i tchórzliwe, „wyjaśnienia" panów z „Orędownika".

Akcja w przemyśle budowlanym

Sprawa robotników budowlanych: murarzy i malarzy była dzisiaj przedmiotem obrad na specjalnej konferencji, w której z ramienia Kl. Zw. brał udział sekretarz Zarządu Głównego, tow. Socha Feliks. Przedstawiciele robotników zażądali 20 proc. podwyżki dla murarzy. Jeżeli chodzi o malarzy to Zw. Kl. wysunął zasadę kwalifikowania t. zw. szeregowania robotników do pewnych kategoryj. Jako zasadę wysunęli robotnicy stawki, obowiązujące w Warszawie, w odniesieniu do drugiej i trzeciej kwalifikacji. W mocy pozostałaby I kwalifikacja łódzka. Przedstawiciele Związku sprzeciwili się istnieniu komisji kwalifikacyjnej, istniejącej dla malarzy, w skład której wchodzi trzech przedstawicieli robotników i trzech przedsiębiorców na czele z arbitrem. Komisja ta jak wykazuje praktyka stwarza anormalne stosunki, dość tylko przykładowo wymienić, że 5 proc. malarzy zaliczonych zostało do I kategorii.

Pracodawcy chcą jednak za wszelką cenę utrzymać kwalifikacje. Odnośnie murarzy przedsiębiorcy dążą do podziału murarzy na dwie kategorie, proponując dla I kategorii 1 zł. 18 gr., dla II — 1.05. Koncepcji tej sprzeciwił się Związek, chcąc utrzymać jednolite płace.

ZE ŚWIATA SPORTU

„WIDZEW" ZAPROSZONY NA JUBILEUSZ „GWIAZDY" WARSZAWSKIEJ

„Widzew" otrzymał propozycję rozegrania dwóch meczów piłkarskich z „Gwiazdą" w Warszawie dn. 4 i 5 czerwca, w ramach zawodów jubileuszowych z okazji 15-lecia klubu warszawskiego.

„Gwiazda" w chwili obecnej znajduje się na drugim miejscu mistrzostw autonomicznego podokręgu piłkarskiego w Warszawie, mając 18 pkt. a więc o dwa mniej od „Skry" — jedynego klubu, któremu uległa.

ROBOTNICZA PIŁKA NOŻNA W PIOTRKOWIE

W Piotrkowie odbyły się dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo. W kl. „B" R. K. S. Skra gościła K. K. S. (Koluszki), remisując w stosunku 2:2 (1:1).

R. K. S. Zryw pokonał zdecydowanie K. S. Z. S. w stosunku 3:0, zapewniając sobie tym zwycięstwem udział w rozgrywkach finałowych o wejście do kl. „B".

W Tomaszowie rozegrał R. K. S. Ruch spotkanie z Tomaszowianką. Wynik bezbramkowy 0:0.

DZIŚ KONFERENCJA OKRĘGOWA Ł. R. S. K. O.

Dziś w sobotę 14 b. m., o godz. 18-ej w I terminie i o godz. 18.30 w II terminie odbędzie się w lokalu przy ul. Południowej 28 doroczna konferencja okręgowa klubów Ł. R. S. K. O.

Z codziennych walk robotników

PRZED STRAJKIEM WOŹNICOW W ŁODZI. W dniu wczorajszym odbyła się w Inspekcji Pracy konferencja w sprawie zlikwidowania długotrwałego zatargu z woźnicami, zatrudnionymi w łódzkich przedsiębiorstwach transportowo-przewozowych. Konferencja nie dała jednak pozytywnego rezultatu z powodu odmowy pracodawców podpisania umowy zbiorowej.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ma być zwołane walne zebranie woźniców, na którym ma być powzięta uchwała o proklamowaniu strajku.

KONFERENCJA W SPRAWIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Inspekcji Pracy konferencja z firmą „Satelit" i „Ferrogumit" w sprawie układu zbiorowego.

Robotnicy, zatrudnieni w przemyśle gumowym walczą o zawarcie z przemysłowcami umowy zbiorowej.

W PIEKARNI DRAJNADLA, przy ul. Zawiszy 17 wybuchł strajk okupacyjny na tle zatrudnienia robotników po 15 i więcej godzin dziennie.

Właściciel piekarni domagał się, aby robotnicy podpisali oświadczenie, iż praca trwa jedynie po 8 godzin na dobę i nie ma przymusu pracowania godzin nadliczbowych.

Ponieważ zagroził przy tym, iż wobec opornych zastosuje represje, robotnicy w odpowiedzi podjęli strajk okupacyjny.

Powiadomiony Inspektorat Pracy podjął niezwłocznie kroki w kierunku likwidacji niecodziennego strajku, tym więcej, iż stwierdzono, że w niektóre noce robotnicy musieli pracować bez przerwy 20 godzin.

ZLIKWIDOWANY ZATARG. W zakładach przemysłowych firmy Allart. Rousseau i Co, przy ul. Kątnej 19, na jednym z oddziałów powstał zatarg z powodu zwolnienia z pracy jednej robotnicy — delegatki.

Na skutek interwencji Inspektora Pracy firma zgodziła się pozostawić wydaloną robotnicę nadal przy pracy i w ten sposób zatarg został ostatecznie zlikwidowany.

***

Wisielec w lesie zgierskim

W lesie zgierskim przechodnie znaleźli w dniu wczorajszym nad ranem zwłoki wisielca. Zawiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie. Ponieważ przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów, nie można było narazie ustalić jego tożsamości. Zwłoki przesłano do prosektorium celem dokonania sekcji. Dalsze dochodzenie w toku.

Wyrazy głębokiego współczucia Mimi i Dorce z powodu bohaterskiej śmierci niezapomnianego

T A D K A

składają

Hela z siostrą i Lucia

PROFESOR U. J. P. Dr MIECZYSŁAW MICHAŁOWICZ W ŁODZI.

Znany działacz społeczny, założyciel Klubu Demokratycznego w Warszawie, wybitny uczony, profesor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, prof. dr. Mieczysław Michałowicz, w dniu 22 maja o godzinie 12 w południe, w sali „Stow. Śpiewaczego", ulica 11-go listopada 21, wygłosi przemówienie na temat:

„Sumienie obywatelskie"

Dla dorosłych i dla dziec

KOT W BUTACH, teatr kukiełek dla dzieci, postanowił odmłodzić również ludzi starszych — dorosłych. W tym celu w dniu dzisiejszym, w sobotę, dnia 14 b. m. o godz. 20.30 wystawia piękną bajkę Marii Kownackiej „O strasznym smoku", wyłącznie dla dorosłych.

Poza tym o godz. 16.15 w sobotę i dwukrotnie o godz. 12.15 i 16.15 w niedzielę, odbędą się normalne przedstawienia dla dzieci tej samej bajki.

Bilety do nabycia od godz. 15-ej w kasie teatru (Al. Kościuszki 57).

KUPON ULGOWY
dla naszych czytelników
upoważniający do nabycia
w Teatrze Kukiełek
„KOT W BUTACH"
dwóch biletów z ulgą 33%
ważny w dniu 14 maja 1938 r.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa, Łagiewnicka 96, J. Kahane, Limanowskiego 80, St. Trawkowska, Brzezińska 56, J. Koprowski, Nowomiejska 15, M. Rozenblum, Śródmiejska 15, M. Bartoszewski, Piotrkowska 94, L. Czyński, Rokicińska 53, E. Zakrzewski, Kątna 54, I. Siniecka, Rzgowska 59.

DZIAŁ LEKARSKI

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.